



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 7. III. 1964 Nr 57 (6245)

Oświęcim, Kraków, Zakopane dalszymi etapami podróży

Wizyta prezydenta Kekkonena w Polsce

W piątek rano prezydent Finlandii Urho Kekkonen wraz z małżonką, w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego opuścił Śląsk, udając się na zwiedzenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu.

Zwiedzając teren byłego obozu, goście dłużej zatrzymują się przy ruinach krematoriów, które hitlerowscy oprawcy wysadzili w powietrze, chcąc zatrzeć ślady swoich zbrodni.

Z kolei goście zapoznają się z pamiątkami zgromadzonymi w poszczególnych pa-

wilonach Muzeum Martyrologii. Pod „ścianą śmierci”, prezydent Kekkonen składa wieniec, opleciony szarfą o barwach narodowych Finlandii.

Prezydent Kekkonen wpisał do księgi pamiątkowej następujące słowa w języku polskim: „Wasza męczeńska śmierć jest najmocniejszym apelem o trwały pokój”.

Z Oświęcimia goście udają się do Krakowa. W mijanych osiedlach i miastach ludność pozdrawia serdecznie przejeżdżającą kolumnę samochodów.

Po obejrzeniu panoramy Huty im. Lenina samochody ruszają w kierunku centrum Krakowa. Ulice miasta wypełniają szpalery mieszkańców, którzy serdecznie pozdrawiają przybyłych.

Na rynku — uroczyste powitanie ze strony władz miejskich. Przybyłych otaczają tłumy mieszkańców; szczególnie gorąco pozdrawia prezydenta Finlandii i A. Zawadzkiego młodzież szkół krakowskich.

O godz. 18.30 prezydent Finlandii Kekkonen wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Kraków, udając się na prze widziany w programie pobytu w naszym kraju wypoczynek do Zakopanego. Odjeżdżającego prezydenta serdecznie żegnali przedstawiciele władz miasta oraz społeczeństwo krakowskie. (PAP)

Kraje arabskie wezmą udział w konferencji państw niezaangażowanych

W piątek zakończyła się w Kairze konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej oświadczył, że wszystkie kraje arabskie będą reprezentowane na drugiej konferencji krajów niezaangażowanych. (PAP)

12 i 13 bm. w Poznaniu

Krajowa konferencja nauczycieli

Sekcja Ekonomiczna Okręgowego Ośrodka Metodycznego w Poznaniu organizuje 12 i 13 marca br. ogólnopolską konferencję nauczycieli ekonomiki przedsiębiorstw przemysłowych wykładających w Technikach Ekonomicznych.

Konferencja ma na celu zapoznanie nauczycieli ekonomiki z nowymi zagadnieniami, które mają być wprowadzone do programów nauczania w ramach reformy szkolnej, dokonanie wymiany doświadczeń w pracy pedagogicznej między nauczycielami poszczególnych okręgów w kraju, oraz ustalenie zadań sekcji i ośrodka na najbliższe miesiące. (pch)

Rozbrojeniowe propozycje rządu polskiego wzbudziły szeroki oddźwięk na całym świecie

Ogłoszone w czwartek memorandum polskie w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych wywołało bardzo szeroki oddźwięk na całym świecie. Wszystkie czołowe agencje telegraficzne podały obszerne streszczenia nowej propozycji polskiej i relacje z konferencji prasowej ministra Rapackiego.

W piątek rano prasa światowa zamieściła pierwsze komentarze, poświęcone memorandum.

MOSKWA

Pod tytułem „Wkład do sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów”, agencja TASS podała obszerne omówienie memorandum polskiego. W oddzielnej korespondencji z Warszawy TASS przekazał dokładną relację z konferencji prasowej ministra Rapackiego. Piątkowa prasa mo-

skiewska podała treść memorandum rządu PRL.

NOWY JORK

Zarówno agencje prasowe jak i rozgłośnie radiowe i telewizyjne podkreślają, że Polska proponowała, aby kontrolę realizacji planu sprawowały zespoły, złożone z przedstawicieli Układu War-

„Polska — pisze „Liberation” — powiadomiła o swym projekcie kraje bezpośrednio zainteresowane. Pragnęła przestudiować go z nimi przed przedłożeniem konferencji rozbrojeniowej. Polska jest gotowa przyjąć wszelkie sugestie i wspólnie sprecyzować wszystkie szczegóły. Nie wiadomo...

Dokończenie na str. 2

Rusk na temat memorandum

W piątek odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa sekretarza stanu USA, Rusk. Proszony o ustosunkowanie się do polskiego planu w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych i termojądrowych w Europie środkowej, Rusk oświadczył: „Propozycje te, rzecz jasna, dotyczą wielu krajów. Przedyskutujemy je z naszymi sojusznikami i z innymi krajami, których propozycje te mogą dotyczyć. Widzimy pewne trudności związane z tymi propozycjami, ale nie chciałbym być kategoryczny, dopóki nie będziemy mieli szansy dokładnego ich przeanalizowania z tymi, których bardziej bezpośrednio dotyczy, niż nas”. (PAP)

Bonn milczy

Jak oświadczył rzecznik rządu NRF, państwa członkowskie NATO rozpoczęły konsultacje w sprawie polskiego planu zamrożenia poziomu zbrojeń atomowych w Europie środkowej. Rzecznik odmówił w chwili obecnej zajęcia stanowiska wobec propozycji polskich. (PAP)



NAPRZECIW XX-LECIU

4 560 tys. zł wartości mają zobowiązania pracowników Hydrobudowy-7

Z różnych stron Wielkopolski w dalszym ciągu napływają meldunki o zobowiązaniach, podejmowanych przez załogi przedsiębiorstw i mieszkańców dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej.

Wśród meldunków na wyróżnienie zasługuje czyn pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego Hydrobudowa — 7, którego wartość wynosi 4 560 tys. zł. Zobowiązania pracowników Hydrobudowy — 7 umożliwią szybsze oddanie do użytku różnych obiektów, o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Miedzy innymi zakończą oni o 20 dni wcześniej prace przy budowie Zakładów Koksowniczych w Zadziszowicach i o 20 dni przed terminem, przy oczyszczalni ścieków na szybach głównych w lubińskiej kopalni miedzi. Przewiduje się również wcześniejsze zakończenie prac na terenie kopalni w Polkowicach i przekazanie na 14 dni przed terminem — hotelu robotniczego w Koninie.

Pracownicy Hydrobudowy postanowili również zastosować na budowach wnioski racjonalizatorskie, które umożliwią zaoszczędzenie około 4

mln. zł. Ponadto wykonają oni w czynnie społecznym różne prace dla naszego miasta. Chodzi tu m. in. o wykonanie nawierzchni przy ul. Nowosolskiej w Poznaniu i o przebudowę toru saneczkowego przy ul. Fredry.

Ciekawy jest również program obchodów Hydrobudowy — 7 z okazji XX-lecia Polski Ludowej. Przewiduje się w nim m. in. zorganizowanie wystawy fotograficznej pod hasłem „Nasz wkład w XX-lecie” i zakładowej wystawy filatelistycznej, wycieczki po Poznaniu i szlakami historii, zwiększenie o 8 liczby zespołów współzawodniczących o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej oraz rozszerzenie liczby budów, współzawodniczących o najlepsze wyniki.

W Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych wśród różnych rodzajów zobowiązań z okazji XX-lecia Polski Ludowej na uwagę zasługują czyn młodych inżynierów i techników, którzy postanowili zorganizować i prowadzić dla młodocianych pracowników teoretyczny czteromiesięczny kurs z zakresu matematyki, technologii, czytania rysunków technicznych, eksploatacji maszyn i zagadnień prawnoustrojowych. Uczestniczący w kursie mają zdawać egzamin końcowy, będący sprawdzianem ich przydatności w pracy zawodowej i na określonym stanowisku, o którym świadectwa z Uniwersytetu Robotniczego przy KW ZMS. (1)

Polskie transakcje na Targach Lipskich

Kierownictwo polskiego pawilonu na Targach Lipskich organizuje niemal codziennie spotkania branżowe przedstawicieli handlu zagranicznego i przemysłu Polski i NRD. Zawarto już pierwsze transakcje. NRD zakupuje nasze rurowe żurawie budowlane. Sprzedaliśmy dużą ilość zabawek i sprzętu sportowego do W. Brytanii, Belgii, Holandii. Prowadzimy rozmowy z przedstawicielami W. Brytanii, NRF, Indii, Egiptu i Francji. Dokonałmy też pierwszych transakcji importowych (urządzenia przemysłowe).

Do czwartku włącznie Targi Lipskie odwiedziło 325 tysięcy gości z 81 krajów. (PAP)

Polski projekt zamrożenia zbrojeń jądrowych w środkowej Europie był — jak pisaliśmy wczoraj — tematem spotkania ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego z dziennikarzami polskimi i korespondentami zagranicznymi. Na zdjęciu: przemawia minister Rapacki. Z lewej: ambasador J. Katz-Suchy, z prawej — prof. M. Lachs. CAF — fot. Szyperko

szawskiego i NATO, oraz że przewiduje możliwość rozszerzenia strefy na inne kraje poza Polską, Czechosłowacją, NRD i NRF.

Radio NBC stwierdziło, że Polska traktuje swe propozycje jako podstawę do dalszych rokowań. Komentator radia zaznaczył, że oficjalne koła amerykańskie przywiązują „duże znaczenie” do planu polskiego i „poważnie go studiują”.

Propozycje polskie wzbudziły też ogromne zainteresowanie w środowisku prasowym Nowego Jorku i ONZ.

LONDYN

Donosząc z Warszawy o ogłoszeniu memorandum agencji Reutera stwierdza, iż „nowy plan Polski zmierza do przełamania impasu rozbrojeniowego przez zamrożenie zbrojeń jądrowych w środkowej Europie pod wspólną kontrolą NATO i Układu Warszawskiego”.

PARYŻ

Miarą wielkiego zainteresowania, jakie wzbudziła we Francji nowa inicjatywa polska jest ilość miejsca, poświęconego memorandum rządu PRL przez najpoważniejsze dzienniki paryskie. Zamieszczają one komentarze własne, informacje swych korespondentów z Warszawy oraz doniesienia agencji prasowych.

„Combat” stwierdza, że memorandum polskie jest już trzecią od roku 1958 inicjatywą PRL, zmierzającą do zmniejszenia napięcia w środkowej Europie. Nowe propozycje polskie — dodaje dziennik — opracowane po konsultacjach z Moskwą, Pragą i Berlinem oraz po dyskretnych sondażach w Genewie, Paryżu i Londynie, „poważnie przyciągają uwagę krajów zachodnich, z wyjątkiem NRF”.

35 proc. ogółu pracowników — w spółnicach

Według ostatnich danych GUS, gospodarka narodowa zatrudnia 2 856 tys. kobiet, tj. 35,1 proc. ogółu pracowników. W r. 1960 w gospodarce społecznej pracowało 32,8 proc. kobiet. Dane statystyczne świadczą więc o stopniowej feminizacji naszej gospodarki.

W niektórych dziedzinach życia społecznego kobiety stanowią nawet większość. Np. w zakładach i instytucjach ochrony zdrowia, opieki społecznej i wychowania fizycznego — pracuje 76,1 proc. ogółu zatrudnionych, w oświacie, nauce i kulturze — 63,3 proc., w instytucjach finansowych i ubezpieczeniowych — 64,4 proc., w handlu — 60,5 proc., w przemyśle procentowy udział kobiet wzrósł z 30,2 do 31,7. W kilku miastach kobiety stanowią ponad 40 proc. ogółu zatrudnionych: w Łodzi — 46,6, w Warszawie — 42 i Wrocławiu — 40,6 proc. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

U prezydenta Sukarno

Delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu, Czesławem Wychem, przyjechała do Indonezji, dr. A. Sukarno. Prezydent Sukarno żywo interesował się życiem politycznym i gospodarczym Polski.

Wizyta przyjacieli

Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu węgierskiego, w najbliższych dniach uda się do Węgierskiej Republiki Ludowej z oficjalną wizytą przyjacieli partynjo-rządowa delegacja Bułgarii z I sekretarzem KC BPK, Todorem Ziolkowem.

Algierska delegacja handlowa w Polsce

Do Warszawy przybyła delegacja handlowa Algierii. Przeprowadzi ona rozmowy w sprawie wymiany towarowej z Polską w roku 1964 oraz ustali zakres współpracy naukowo-technicznej na najbliższe 2 lata.

Rozmowy w Belgradzie

W Belgradzie rozpoczęły się oficjalne rozmowy jugosłowiańsko-algierskie między delegacjami obu krajów, na których czele stoją prezydenci: Tito i Ben Bella.

Do rangi ambasad

Rząd Polski i rząd Argentyny postanowiły podnieść wzajemne przedstawicielstwa dyplomatyczne do rangi ambasad.

Konsultacje na temat planu 5-letniego

6 bm. przybyła do Warszawy, dla przeprowadzenia konsultacji na temat planu 5-letniego na lata 1966—1970, delegacja Państwowej Komisji Planowania Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Bezpośrednia linia Paryż — Pekin

Francuskie ministerstwo poczt i telekomunikacji podało w piątek do wiadomości, że rozpoczęły się prace nad zapewnieniem bezpośredniego połączenia Paryż — Pekin.

Gazeta przez telefot



Popularna gazeta wieczorna w Sztokholmie, „Expressen” wprowadziła po raz pierwszy w historii prasy nową metodę przekazywania gazety. Poszczególne strony gazety przekazywane są przez aparaturę telefotową drogą kablową. W ten sposób po zredagowaniu gazety w Sztokholmie, przekazuje się 40 stron dziennika do Jönköpings, gdzie po wywołaniu negatywu oddaje się go do drukarni. Czytelnicy w stolicy Szwecji i na prowincji otrzymują jednocześnie tę samą gazetę.

Na zdjęciu: negatyw strony gazety „Expressen”, przekazany przez telefot.

Fot. — CAF

Szeroki oddźwięk polskich propozycji

Dokończenie ze str. 1

mo jakiś argument można by wysunąć, by uchylić się od takiej dyskusji".

BERLIN

Prasa stolicy NRD relacjonuje obszernie przebieg konferencji prasowej w Warszawie. „Neues Deutschland” zamieszcza pełny tekst memorandum i podkreśla, iż zdaniem Polski w chwili obecnej istnieją przesłanki do niezwłocznego podjęcia kroków, które mogłyby doprowadzić do złagodzenia napięcia, umocnienia bezpieczeństwa i do postępu w relacjach rozbrojeniowych.

RZYM

Wszystkie dzienniki włoskie zamieściły obszernie sprawozdania z konferencji prasowej ministra Rapackiego oraz artykuły omawiające znaczenie nowej koncepcji polskiej. Poloficjalny „Messaggero” kładzie szczególny nacisk na to, że „plan ten nie wpływa na zmianę obecnej równowagi sił w ważnej części świata, jaką stanowi Polska, Czechosłowacja, NRF i NRD nie zastępuje planu Rapackiego, nie jest uzależniony od jakiegokolwiek innych porozumień rozbrojeniowych i nie dotyczy bezpośrednio projektu utworzenia wielostronnego sił jądrowych NATO”, projektu któremu Polska jest przeciwna. (PAP)

Limitowanie energii elektrycznej

nie przeszkodziło w wykonywaniu planów

Zaoszczędzono 450 tys. ton węgla

Mija rok od wprowadzenia limitowania energii elektrycznej w przemyśle. Jak wykazują badania Państwowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, osiągnięte zostały poważne oszczędności.

70-lecie związku zawodowego górników

Blisko 600-tysięczna rzesza górników-związkowców, pracowników górnictwa węgla kamiennego i brunatnego, kopalnictwa rud żelaza i metali nieżelaznych, siarki, ropy naftowej, fabryk maszyn górniczych — przygotowuje się do VII krajowego zjazdu swojej organizacji, który odbędzie się w połowie bm. Zjazd zbiera się z 70 rocznicą powstania klasowego, górniczego ruchu zawodowego. (PAP)

Odnaczenia pracowników służby zdrowia

W Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa tym pracownikom służby zdrowia, którzy wyróżnili się swoją postawą i ofiarną pracą w okresie epidemii ospy, jaka nawiedziła Polskę latem ub. roku.

Minister — Jerzy Sztachelski udekorował Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: dr. B. Jadrasko, dr. J. Majewskiego, dr. G. Nowosadko, dr. W. Prażmowski, prof. Z. Skurską, dr. Z. Zasadową. Ponadto 6 osób zostało odznaczonych Złotym Krzyżem Zasługi, a srebrnym — 10. J. Sztachelski wręczył też 14 osobom odznaki „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”.

Wszyscy wyróżnieni — to pracownicy z woj. łódzkiego i opolskiego oraz personel Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie i Instytutu Immunologii i Medycyny Doświadczalnej w Wrocławiu. (PAP)

Bundeswehra szuka poligonów w Afryce

„W ostatnim okresie okręty NRF zaczęły często pojawiać się u brzołów Afryki. W ubiegłym roku można je było zobaczyć w portach Tanganiki, Maroka i innych krajów. Już w roku bieżącym Bonn skierował dwa okręty do Afryki i dwa do południowoschodniej Azji” — pisze w piątek J. Fadijew w dzienniku „Krasnaja Zwiezda”.

O prawdziwych zamiarach bońskich militarystów w Afryce pisał oficjalny organ Bundeswehry „Visier”: „Pustynia Namib w dawnej kolonii niemieckiej w Afryce Południowo-Zachodniej jest idealnym poligonem ćwiczebnym. Jest tam dość przestrzeni dla przeszkolenia bojowego z zastosowaniem broni ostrej”.

Fadijew kończy, że Afrykańczyki bynajmniej nie pragną przekształcenia swego kontynentu w poligon dla Bundeswehry. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Z procesu katów Oświęcimia

Świadek Langbein obala wykrętne zeznania specjalistów od zbiorowych morderstw

Przed sądem frankfurckim stanął w piątek jeden z głównych świadków oskarżenia Herman Langbein z Wiednia. Świadek ten jako pisarz głównego szefa obozowej służby zdrowia miał wgląd niemal w całą korespondencję, łącznie z tajną.

Siedem maszyn do pisania — zeznaje świadek — zajętych było stale wypisywaniem

meldunków śmierci. Takich meldunków było dziennie kilkadziesiąt.

Świadek opowiada, jak dr Entress i sanitariusz Klehr w lecie 1942 roku wyznaczali ludzi na śmierć. Klehr znany był jako specjalista od zastrzyków dośrodkowych z fenolem. Wybierał on osobiście ludzi na śmierć. Świadek podkreśla również, że o wielkiej selekcji w końcu 1942 r. w okresie tzw. akcji walki z tyfem (zawieszonych ludzi posyłano do komór gazowych), musiał wiedzieć i wziąć w niej udział ówczesny główny lekarz Oświęcimia, dr Uhlenbroock, który dziś mieszka i pracuje w Hamburgu.

Langbein, będąc przez stosunkowo krótki okres w osłabionym bunkrze w bloku 11, był świadkiem sześciu selekcji, które zawsze przeprowadzał szef Wydziału Politycznego obozu Grabner ze swoimi ludźmi. Wśród nich był oskarżony Boger oraz oskarżony Hoffmann; po każdej takiej wizycie wyprowadzano większość więźniów i rozstrzeliwano pod tak zwaną „czarną ścianą”.

Kiedy u jednego z więźniów — starszego wiekiem Polaka — oficera, Boger znalazł jakąś kartkę, pobiegł go skierować do celi, w której można było tylko stać. Wkrótce po tym, więzień skierowany został na śmierć. Boger słuchał tego z obojętną, nieruchomą twarzą.

W okresie nadchodzenia tzw. węgierskich transportów, lekarze, którzy przeprowadzali selekcje na rampie kolejowej w Brzezince, pracowali po 12 godzin dziennie. Wtedy postanowiono „do prac” selekcyjnych wciągnąć również dentystów oraz aptekarzy (w ten sposób ogółem 12 osób z tytułami doktorskimi brało udział w tych nieprzerwanych selekcjach). Świadek absolutnie wyklucza możliwość zastępstwa między lekarzami. (Oskarżony dr Capesius utrzymuje, że za niego selekcje przeprowadzał dr Klein).

Świadek Langbein obala swoimi zeznaniami twierdzenia oskarżonych, że zawsze

W sprawie przepustek

Brandt ustąpił żądaniom Bonn

Jak wynika z komunikatu, opublikowanego po zakończeniu 6 bm. rozmów między Erhardem a Brandtem w sprawie kontaktów między Berlinem zachodnim a rządem NRD w związku z problemem przepustek, Brandt uległ naporowi rządu bońskiego.

Komunikat stwierdza, iż „rząd NRF w sprawach dotyczących Berlina będzie w stałym kontakcie z senatem zachodniobermberskim i aliantami”. To sformułowanie komunikatu wskazywałoby, iż Brandt musiał zrezygnować ze swej propozycji powołania specjalnej komisji, składającej się z przedstawicieli rządu zachodniobermberskiego, senatu zachodniobermberskiego i partii wchodzących w skład Bundestagu.

Wyniki spotkania wskazują, że w polityce bońskiej nic nie uległo zmianie. (PAP)

byli oni zmuszeni do wykonywania wszelkich rozkazów.

Na koniec przewodniczący sądu poleca oskarżonym powstać z miejsc i prosi świadka o wskazanie tych, których rozpozna, jako znanych sobie z obozu oświęcimskiego. Świadek Langbein nieomylnie wskazuje ręką: to jest dr Frank, dr Schatz, Neubert, Hantl, Kaduk, Boger, Klehr, Hoffmann, dr Capesius. (PAP)

Rozmowy USA — EWG przed konferencją GATT

W Waszyngtonie rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami rządu USA i delegacją Komisji Wykonawczej Wspólnego Rynku (EWG).

Celem rozmów jest rozpatrzenie szans liberalizacji handlu międzynarodowego na rozpoczynającej się 4 maja w Genewie konferencji sygnatariuszy GATT (Generalne Porozumienie w sprawie Handlu i Taryf) z udziałem przeszło 60 państw. Idzie o zbadanie możliwości zmniejszenia różnic między stanowiskami USA i Wspólnego Rynku w sprawie poziomu redukcji celów i złagodzenia ograniczeń i utrudnień pozacelowych.

Stanom Zjednoczonym, które zdają sobie sprawę, iż rokowania będą bardzo trudne, zależy na tym by konferencja GATT przeciągnęła się do przyszłego roku i tym samym nie miała wpływu na wybory listopadowe. Za faktycznym odroczeniem rokowań przemawia również to, że w wielu sprawach, zwłaszcza rolnych, kraje EWG nie uzgodniły jeszcze wspólnej polityki. (PAP)

Z procesu Ruby'ego

Projekcja filmu z przebiegu morderstwa

Jack Ruby oglądał w piątek na ekranie siebie samego w momencie oddawania śmiertelnego strzału do Oswalda. Film, znany milionom widzów amerykańskich — był wyświetlany na sali sądowej. Ruby śledził uważnie film, nie zdradzając najmniejszej emocji. (PAP)

Z kroniki sądowej

„Złote” rękawice

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynął akt oskarżenia przeciwko Michałowi Nawrockiemu — właścicielowi warsztatu galanterijnego w Poznaniu. Prokurator oskarża M. Nawrockiego o to, że w roku 1963 wyłudził na szkodę dyrekcji MHD w Czarńkowie i GS w Zaniemyślu około 110 tys. zł. Każdemu z tych przedsiębiorstw oskarżony dostarczył partię roboczych rękawic. Śledztwo wykazało, że Nawrocki w kartce kalkulacyjnej podał znacznie wyższe koszty produkcji rękawic od kosztów faktycznie poniesionych, w rezultacie czego uzyskał podstępnie zatwierdzenie ceny jednej pary na kwotę 62 zł lub 53,50 zł. Prawidłowa cena winna się kształtować w granicach od 27—33 zł.

Służba „pod muchą”

29 listopada ub. roku na stacji PKP Krzyż (pow. Trzebiatka) pociąg osobowy wjechał na lokomotywę. W efekcie 17 pasażerów doznało złezszych i ciężkich obrażeń, a straty spowodowane zniszczeniem taboru oszacowano na 270.000 zł. W związku z tą katastrofą postawiony został w stan oskarżenia st. nastawnicz — Edward Adamowicz. Akt oskarżenia stwierdza, że krytycznego dnia E. Adamowicz pełnił służbę nie będąc trzeźwym, a nadto wbrew obowiązującym przepisom samowolnie dokonywał przetaczania lokomotyw i drogi przebiegu pociągu osobowego ustawił na tor zajęty przez parowóz, co doprowadziło do katastrofy. (ak)

Telefony

• Dziś znowu notujemy zatrucie gazem świetlnym; na szczęście, nie zakończyło się ono śmiercią. 18-letnia R. Z. z ul. Stalin-gradzkiej znalazł ojciec w kuchni nieprzytomną. Po przywołaniu Pogotowia i przewiezieniu do szpitala, R. Z. odzyskała przytomność.

• Nieznany chuligan strzelił z korbkowską z bliskiej odległości na ul. Chelmońskiego do 72-letniej G. H. Staruszkę doznała oparzeń I i II stopnia klatki piersiowej.

• 50-letniego T. F. znaleziono na ul. Głogowskiej z raną tużową głowy. (t)

sport • sport • sport

Po VIII plenum CRZZ

Ogólnozwiązkowa Federacja Sportu Wychowania Fizycznego i Turystyki

Na VIII plenum CRZZ postanowiono m.in. powołać do życia Ogólnozwiązkową Federację Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki, w miejsce dotychczas działającej Rady Kultury Fizycznej i Turystyki CRZZ. Nowo powołana Federacja, będzie działać pod kierownictwem i nadzorem Centralnej Rady Związków Zawodowych, w oparciu o regulamin, nadany jej przez Prezydium CRZZ. W jej skład wejdą przedstawiciele wszystkich Związków Federacji Sportowych i Zarządów Głównych Związków Zawodowych. Naczelna władza Federacji jest Krajowa Rada.

Na Ogólnozwiązkowej Federacji będzie spoczywać bezpośrednia odpowiedzialność za całokształt polityki rozwojowej związkowej kultury fizycznej i turystyki w kraju oraz reprezentowanie interesów wobec władz państwowych i społecznych. W zakres jej działania wchodzi ponadto kierowanie i koordynowanie działalności regulaminowych Federacji Sportowych Związków Zawodowych oraz Komisji dla Spraw Kultury Fizycznej i Turystyki przy Zarządach Głównych Związków Zawodowych. Terenowymi ogniwami federacji są Wojewódzkie Rady Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki. Ogólnozwiązkowa Federacja zajmie się również rozdzielaniem środków finansowych z dotacji państwowych, przeznaczanych dla wojewódzkich rad, na sport, wychowanie fizyczne i wypoczynek, a także dla Federacji Sportowych i Zarządów Głównych na zadania, wynikające z przyjętego przez Federację programu działania.

W związku z powołaniem do życia Ogólnozwiązkowej Federacji, do zadań obecnie działających federacji sportowych — regulaminowych ogniw związkowych branżowych — oraz Komisji i Wydziałów Zarządów Głównych Związków Zawodowych dla Spraw Kultury Fizycznej i Turystyki, będzie należało:

— inspirowanie, w oparciu o kierunki, przyjęte przez Krajową Radę, różnego rodzaju inicjatyw, mających na celu podnoszenie poziomu sportu związkowego, rozwijanie najbardziej przystępnych form wychowania fizycznego i turystyki;

— dokonywanie okresowej oceny działalności ogniw kultury fizycznej i turystyki oraz nakreślanie kierunków działania dla zarządów okręgowych, wynikających z ogólnych zadań związków zawodowych w tej dziedzinie;

— organizowanie tradycyjnych krajowych imprez sportowych i turystycznych, które zostaną a probowane przez Krajową Radę i włączone do centralnego kalendarza imprez sportowo-turystycznych;

— reprezentowanie barw swojego pionu w międzynarodowych kontaktach sportowych;

— ustalanie z resortami i zjednoczeniami zakresu pomocy oraz udziału administracji gospodarczych, szczególnie w zakładach pracy, w rozwoju kultury fizycznej i turystyki wśród pracujących;

— udzielanie, w ramach możliwości zarządów głównych, pomocy finansowej branżowym ogniom kultury fizycznej i turystyki.

Pięściarze zmieniają terminy

Jak wczoraj informowaliśmy, w Poznaniu odbędą się w sobotę i w niedzielę trzy, ciekawe imprezy pięściarskie. Mecz Olimpij z Lechą Szczecinek odbędzie się zgodnie z zapowiedzią w sobotę o godz. 19 w hali przy ul. Marcelesińskiej.

W niedzielę w tej samej hali na zlecenie Polskiego Związku Bokserskiego, mecz reprezentacji juniorów o Puchar GKKFIT między Poznaniem i Koszalinem rozpocznie się o godz. 11 (a nie jak nas pierwotnie poinformowano o 16). Po południu (godz. 16) rozegrany zostanie mecz o mistrz. II ligi między Budowlanymi i Burzą. (x)

Na antenie PR

Polskie Radio nada w niedzielę, 8 bm. w programie I trzy bezpośrednie transmisje z następujących imprez sportowych: godz. 18.05 — mecz piłkarski o Puchar Polski Legia Warszawa — Szombierki Bytom; godz. 18.20 — mecz piłkarski juniorów Polska — Szwecja; godz. 18.40 — spotkanie I ligi koszykówki mężczyzn Wisła Kraków — Śląsk Wrocław.

dalekopisem

▲ W rozegranych w piątek kolejnych spotkaniach I ligi piłki ręcznej kobiet, lider tabeli, gdański Start stracił nieoczekiwanie pierwszy punkt remisując na własnym boisku z Górnikiem Sosnica 7:7 (4:4). AZS AWF Warszawa wygrał po zaciętej walce z Włókniarzem 7:6 (4:4).

▲ W dziesiątej rundzie indywidualnych szachowych mistrzostw Polski, największą niespodzianką sprawił Kwaśniewski, wygrywając z niepokonanym dotychczas liderem rozgrywek, Filipowiczem.

▲ Startując na międzynarodowym turnieju w Berlinie siatkarsze Gwardii Wrocław przegrali w piątek z Dynamą Berlin — 0:3 (6:15, 8:15, 10:15). W drugim spotkaniu walczyły zespoły NRD: Berlin pokonał ASK Wundsdorf — 3:2.

▲ Odra Opole, przygotowując się do meczu pucharowego ze Siovanem Bratislava, rozegrała pierwsze w tym roku spotkanie towarzyskie z reprezentacją młodzieżową Opoliszczyny. Wygrał pierwszoligowiec 5:1 (2:0).

▲ W czasie imprezy hokerskiej — zorganizowanej w Lublinie, Feliks Stamm, który w tym roku obchodzi czterdziestolecie swojej pracy trenerskiej, otrzymał z klubu RKS „Motor” przy FSC kwiaty i miniaturowy model „Zuka”, samochodu, produkowanego przez ten zakład.

Wyróżnienie poznańskiego działacza

Za wybitne osiągnięcia nad rozwojem w.f. i sportu wśród poznańskich spółdzielców, odznaczony został złotą odznaką Zrzeszenia Sportowego „Start” — wiceprezes sportowy KS „Poznań”, Zygmunt Walczak. Dekoracji — pierwszego tego rodzaju odznakę po znańskiego działacza dokonał wczoraj prezes „Poznań” — Zdzisław Kokot. (d)

PKOl o IX Igrzyskach Narciarstwo na cenzurowanym

Narciarstwo było ostatnią z dyscyplin, którego udział w IX Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku — oceniony został przez Komisję Sportową Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

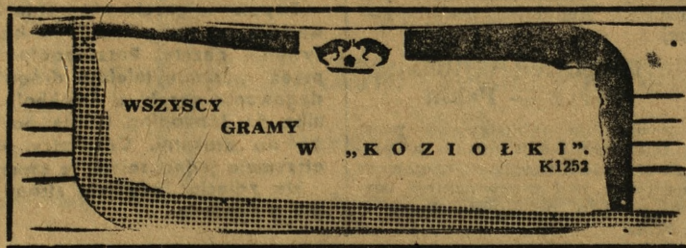
Przy okazji ujawnione zostały nowe fakty przekraczania przez naszych sportowców norm etycznych-moralnych. Dotychczas były one ukrywane przez narciarskich działaczy i trenerów. Sprawa ta ma być szczegółowo zbadana i wyjaśniona przez władze Polskiego Związku Narciarskiego. Stwierdzono przypadki nadużywania alkoholu przez naszych czołowych skoczków, J. Przybyłę oraz Sziolę. W związku z tym, z polskiej ekipy, która wyjedzie w najbliższym czasie na tournée do Finlandii i Norwegii, ta dwójka zostanie wyłączone. Dyskusja na temat narciarstwa, była długa i wyjątkowo trudna. Stwierdzono, że w narciarstwie nasi reprezentanci nie robią postępów, a w ostatnich latach spadli nawet na dalsze pozycje.

Wyjątek stanowią skoki i kombinacja klasyczna, w których to posiadamy wielkie tradycje, a nasi zawodnicy duży talent. Niestety, często nie sportowy tryb życia i brak pracy wychowawczej wśród zawodników, przeszkadza w osiągnięciu przez nich wysokiej klasy sportowej.

Komisja sportowa PKOl uważa, że w celu zapewnienia rozwoju narciarstwa, konieczne jest uzdrowienie stosunków w Polskim Związku Narciarskim. Zawodnicy, działacze i trenerzy muszą reprezentować wysoki poziom etyczny-moralny. Zobowiązano Polski Związek Narciarski do opracowania perspektyw rozwoju tej dyscypliny w warunkach krajowych.



KURS NA CYPR



Gdy leży towar i... dystrybucja

Słuchaj, ty jedziesz w teren? Wiesz co, dam ci pieniądze, kup mi... Zna bardzo o to prosiła, tego nigdzie nie ma w Poznaniu...

Rozmowy takie słyszy się nieraz. Zlecenia bywają różne. Kiedyś w Nowym Tomyślu kupowałem srebrne buci-ki balowe dla żony kolegi, aluminowe garnki wiozłem z Wolsztyna (tamże starałem się o nowoczesne meble kuchenne), przed kilku laty ta-śmyśmy wspólnie ogromną radiolę z importu, zakupioną dla redakcji w dalekim Kali-szu. Ostatnio o kupno tele-wizora „Koral“ prosił mnie znajomy... Zawsze przy tym zleceniodawca znalazł miłe słówko: — Ty jesteś „od han-dlu“, znasz się na tym, wiesz gdzie o kupi.

A ja, przepraszam, wiem tylko, gdzie jest pies pogrze-bany. Przynajmniej wydaje mi się, że wiem.

O tym, że dystrybucja na-sza często leży na kopalnikach, przekonujemy się nieraz. I dlatego leżą towary na półkach sklepów w miastach i miasteczkach, czy w gmin-nych spółdzielniach, a jedno-cześnie brak ich w Poznaniu. Na ten temat mogą coś po-wiedzieć hurtownicy handlu państwowego i spółdzielczego, wiejskiego. Oni to bowiem między innymi dzielą tzw. masę towarową i rządzają naszymi losami klienta-poszu-kiwacza. Potem my, na służ-bowych delegacjach, musimy dokonywać „przerzutów“ po-jedynczych towarów, na pry-watne zamówienia poznań-skich klientów.

Dzieje się tak nie tylko z powodu braku rozeznania rzeczywistych potrzeb klienta w danym miasteczku i wadli-wych rozdzielniach. Wydaje się, że przyczyna tkwi także w podziale naszego handlu, a zwłaszcza hurtu — na miej-ski i wiejski.

Uznana od dawna odmien-ność charakteru i potrzeb rynku wiejskiego, spowodowała powstanie odrębnych hurtowni dla gminnych spół-dzieln. Stopniowo przeszły one od rozdziału nawozów sztucznych, materiałów bu-dowlanych, maszyn rolniczych itp. artykułów pierwszej po-trzeby wsi, na inne wyroby przemysłowe jak odzież, obu-wie, sprzęt gospodarstwa do-mowego. Chociaż te towary hurt wiejski przy WZGS otrzymywał z wojewódzkiego hurtu państwowego lub bez-pośrednio z przemysłu, o tym, ile ich ma otrzymać i w jak-im asortymencie — decydo-wano wyżej. Po prostu ktoś na wysokim szczeblu uzyskał patent na nieomylność, więc ustalili stereotypowe wskaź-niki procentowego podziału towarów. Na tej podstawie sklepy gminnej spółdzielni zapelniają się eleganckim obuwiem męskim na miejski

bruk, czy „Koralami“, któ-rych pracownicy wyszukuje później „delegat“ w teren, na prywatne zlecenia.

Pracowników handlu wiej-skiego nie muszą oczywiście obchodzić losy towarów, le-żących na półkach, dopóki czas tego „leżakowania“ nie przekracza dopuszczalnych terminów, przewidzianych nor-mami, dla każdej branży od-dzielnie. Dopiero później mó-wi się o nich, że są niechodli-we. Leżakowanie to denerwu-je jednak handlowców z in-nych pionów, którym towar zniknął z półek na długo przed ostatecznym terminem. Poznańscy handlowcy chcieli-by np. „poderwać“ trochę ta-kich artykułów od kolegów z GS czy MHD w powiecie, przetrząsnąć je na inny, chłodniejszy teren. Ale to nie jest proste. Jeśli towary zo-stały rozdzielone do sklepów, trudno je wycofywać w drob-niej ilości. Jeśli zaś są w wiej-skim hurcie — trzeba za-prysnąć, dzielić się marżą z właścicielami towaru i ob-fitszego przdziału. Inaczej nie odstąpią towaru.

Skomplikowane operacje przetrzutów byłyby niepo-trzebne, gdyby rozdzielniki do stosowywano bieżąco do aktualnych potrzeb zaopa-trzenia, możliwości nabyw-czych klienta danego rejonu. Co dopiero mówić o takich subtelnościach rozpoznania chłonności rynku, jak nadspo-dziewane urodzaje, czy uru-chomienie nowego zakładu przemysłowego.

Wiejski klient chce mieć w spółdzielni naftę, igły, nici czy inne, najpotrzebniejsze co dzień artykuły, po większe sprawunki woli jednak udać się do miasta. Stara to tra-dycja jarmarczno-towarzy-skich wojaży i praktyka wy-próbowana — w mieście jest zawsze więcej sklepów na wsi — jedyny sklep GS.

Nie widzą tego autorzy roz-dzielników i wskaźników pro-centowych, a przynajmniej, nie widzą dostatecznie wyra-zicie. Wydaje się, że właśnie w obecnej sytuacji rynkowej, ocenionej przez XIV Plenum partii i zgodnie z jego dyrek-tywami, należałoby szczegó-lnie wnikliwie dzielić masę towarową na podstawie dok-ladnego, bieżącego korygo-wania rozeznania chłonności danego rynku. Może trzeba zrewidować normatywy zapo-sów w magazynach handlo-wych, może należy skrócić dopuszczalne terminy leżako-wania dla sprawliwszego podziału towarów?

Ostatnio podobno zaczyna-my ograniczać liczbę delega-cji służbowych. Któż zatem będzie uzupełniał „indywi-dualnie“ braki poznańskich sklepów, gdy ludzie nie będą jeździć w teren?

ZBIŁUT SEK

Mit Hollywoodu — miasta snów, mocno wyblakł. Hollywood stracił na znaczeniu, przestał być uznawany w okresie po-wojennym za stolicę filmu. Waleń do tego się przyczyniły prace Komisji Izby Reprezentantów „do badania działal-ności antyamerykańskiej“, która jesienią 1947 roku podjęła w Hollywood śledz-two, dla ustalenia, czy przemysł filmo-wo zatrudnia komunistów.

Są to sprawy na pozór dość odległe, mogące się wydać przebrzmiałymi. Rzeczywistość jest mniej różowa. Nad Hollywood nadal unosi się widmo „czar-nej listy“, sporządzonej przez mac-carthy'istowską komisję przed kilkunastu laty. To wtedy dziewiętnastu we-zwanych przed oblicze komisji — odmó-wiło odpowiedzi, powołując się na gwa-rantowaną konstytucyjną wolność. „Wroga dziesiątka“ ohrzczonego tych spośród owej grupy, których — po oskarżeniu o obrazę Kongresu USA — umieszczono w więzieniu.

„Czarna lista“ nie ograniczyła się zresztą ani do dziesięciu, ani do dzie-więtnastu nazwisk; w okresie do roku 1954 — bo aż do tego czasu trwały prze-słuchiwanie w Hollywood — rozrosła się do 212 pracowników. Tytu reżyserów, scenarzystów, aktorów, producentów i innych ludzi filmu — zmuszonych było porzucić Hollywood, a nieraz i swój fach, skutkiem trudności ze znalezie-niem zajęcia, o które odnotowanym na „czarnej liście“ było trudno.

Niedawno temu Joe Hyans na łamach „New York Herald Tribune“ (z 28 stycz-nia br.), przypomniał nazwiska niektó-rych „nieprawomyślnych“ ludzi filmu, wyeliminowanych przed laty z życia Hollywood i omówił ich losy. Znamien-ne są te suche, lakoniczne informacje publicysty NYHT.

Joe Hyans przypomina więc, że SA-MUEL ORNITZ, jeden z „wrogiej dzie-siątki“, autor scenariuszy, zmarł na ra-ka w roku 1957. EDWARD DMYTRYK uznany za lojalnego, po odżegnanu się od związków z partią komunistyczną, na zasadzie wyjątku podjął dalszą pracę. ADRIAN SCOTT, też scenarzysta, po zwolnieniu z więzienia amerykańskiego,

Widmo czarnej listy

Hollywoodzkie sny i rzeczywistość

osiadł w Anglii. ALVAH BESSIE, autor filmowy, jał się reżyserii widowisk ka-baretowych w jednym z nocnych lokali rozrywkowych San Francisco; przestał pisać scenariusze. GALE SONDER-GAARD, aktorka, której nazwisko zna-łażło się na „czarnej liście“, wraz z na-zwiskiem męża, HERBERTA BIBER-MANA — od 1947 roku nie współpra-cuje z kinematografią. Inny z ludzi fil-mu — LESTER COLE, zamienił Holly-wood na Londyn, mając dość przesłu-chiwań. JOHN HOWARD LAWSON nie przerwał wprawdzie pisania dla potrzeb filmu, jednakże niczego nie mógł sygno-wać własnym nazwiskiem. Zdobywca „Oscara“, RING LARDNER junior, za-konspirował się i pisał scenariusze pod pseudonimami. Inny człowiek pióra, związany z filmem do czasu podjęcia śledztwa przez osławioną komisję: AL-BERT MALTZ, wyemigrował do Mek-syku, gdzie stworzył wiele scenariuszy, wszystkie pod obcymi nazwiskami. I jeszcze jedno nazwisko: DALTON TRUMBO. W 1950 roku uwięziony „za obrazę Kongresu“, w 1957 zdobywa „Oscara“ za scenariusz do filmu „The brave one“ („Śmiały“), napisany pod przybranym nazwiskiem Robert Rich. Po ujawnieniu się Trumbo oświadczył, że opracował 35 scenariuszy pod tym pseudonimem, chyba nienajgorszych, skoro jedna trzecia została przyjęta przez towarzystwa filmowe.

To było dawno. A teraz? Maccarthy nie żyje, od momentu zakończenia prze-słuchiwań filmowców w Hollywood mi-nęło 10 lat. Można by przypuszczać, że obiedny antykomunizm należy w fabry-ce marzeń — do bezpowrotnej przeszło-ści. O tym, że tak nie jest, przekonuje nas nie kto inny, jak właśnie „New York Herald Tribune“. Zdaniem dzien-nika, „czarna lista“ pracowników filmu

nadal istnieje i gra decydującą rolę przy przyjmowaniu ich do pracy.

— Nie zatrudniający artystów, należą-cych do partii komunistycznej. Kiedy wy-stawiamy jakąś sztukę, musimy pierw ustalić, czy aktor był członkiem partii komunistycznej, lub jej sympatykiem i dlatego uważamy za konieczne spraw-dzać, czy nazwiska aktorów nie znajdują się w takim opublikowanym dokumencie, jak lista, ogłoszona przez Komisję do ba-dania działalności antyamerykańskiej. — Są to słowa Richarda Grahama, jednego z dyrektorów koncernu telewizyjnego NBC.

To prawda, że wciąganie na „czarna li-stę“ oficjalnie jest zakazane. Prawda jednak zarazem jest i to, że wydziały prawne koncernów filmowych sprawdza-ją po cichu, przed zaangażowaniem któ-regokolwiek współpracownika, czy jego nazwisko nie figuruje w omawianym spi-sie. Co więcej, żąda się od aktorów, by podpisywali oświadczenia, iż nie należą do partii komunistycznej, bądź kiedy opuścili jej szeregi. W tym ostatnim wypadku, delikwent powinien dodać stereo-typową formułę, iż swój był związek z komunistami uważa za „straszny błąd“.

Trudną sytuację niektórych postepo-wych ludzi filmu, potrafią także koncer-ny „fabryki snów“ dyskutować na swoją korzyść, dając na przykład autorom sce-nariuszy do zrozumienia, że gotowi są nabyć od nich dzieła na zasadach trans-akcji czarnorynkowej. Jest to równo-znaczne z wypłaceniem niższego wynagrodzenia, przeważnie oznacza także re-zygnację z autorstwa i wykluczenie kon-taktów z producentami filmu.

Dziesięć lat minęło od czasu, gdy za-kończyły się „sądy czarownic“ w Holly-wood. Ale widmo ich straszy nadal.

STEFAN ORYCKI

NOWE SZCZEGÓŁY O NOWEJ NAUCE

Hipnopedia czyli po co tracić noc tylko na spanie?

Od stałego korespondenta w Moskwie

Gdy po raz pierwszy usły-szałem, że podczas snu nauczyć się można np. obcego języka — wzru-szyłem ramionami. Próbowalem i ja uczyć się metodą „szybko — łatwo — przyjem-nie“, lingwistyczne zamiary drogo trzeba było opłacać „wkuwaniem“ słówek i gram-matycznych formuł.

Poznałem jednak najpraw-dziwszego adepta hipnopedii. Tak bowiem nazywa się ta no-wa dziedzina nauki: wywodzi się od greckiego słowa „hip-nos“ czyli sen.

Sasza K., pracownik jednej z moskiewskich redakcji, przed paru miesiącami prze-niesiony został służbowo do stolicy z Kijowa, właśnie ze względu na swój doskonały angielski akcent.

A w Kijowie właśnie dzieją się te nocne „czary“. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego. W eksperymentalnym studio In-stitutu Językoznawstwa Ukra-ińskiej Akademii Nauk pro-fesor Leonid Blizniczenko już od 15 lat próbuje wyjaśnić ta-jemnice nauki podczas snu.

Nie on zresztą jeden zajmuje się w Związku Radzieckim tym interesującym problemem. Podobne eksperymenty prze-prowadzane są m. in. na Uni-wersytecie we Władystoku, w klinice medycznej w Lenin-gradzie, w instytucie pedago-gicznym w Karagandzie itd. Podobno jednak najbardziej zaawansowane są ekspery-menty kijowskie.

Sasza w ciągu dwóch mie-sięcy zupełnie nieźle opanował język angielski. Opanował

program, jaki normalnie zaj-muje 2-5 lat!

Metoda nauki jest zadziwia-jąco prosta. Przychodzi się wieczorem do laboratorium profesora Blizniczenko i... kła-dzie się spać na zwykłym łóż-ku, obok którego na stoliku stoi głośnik radiowy.

Przed snem — oprócz zabie-gów toaletowych — przez oko-ło 15 minut czyta się „zadane“ na bieżącą noc słówka, sformułowania gramatyczne, zwro-ty itp. Potem „dobranoc“ i marsz do łóżka.

Profesor obserwuje słucha-czy, m. in. wsłuchuje się w ich oddech. W odpowiednim mo-mencie — nie dla wszystkich równocześnie — włącza stoją-cy przy łóżku głośnik, połączony ze zwykłym magnetofonem. Uczniowie śmacznie śpią, a taśma przesuwa się... „Lekcja“ trwa kilkanaście minut. Taś-mę powtarza się w tym okre-sie parokrotnie.

Nazajutrz rano — króciutka repetycja. W grupie mojego znajomego, liczącej 12 osób, słuchacze zapamiętywali zwy-kle 95—100 procent wyrazów.

Jednorazowa porcja liczy około 40 słówek i zwrotów. Zajęcia prowadzone są przez 5 nocy w tygodniu. Wstępny kurs obejmuje 22 lekcje.

To wszystko, co Sasza umiał opowiedzieć o metodzie ukraińskiego badacza.

W Instytucie Języków Ob-cych w Moskwie poinformo-wano mnie, że istotnie, próby stosowania hipnopedii trak-towane są w ZSRR bardzo po-ważnie i wszechstronnie. Do-tychczas przeprowadzono eks-perymenty z około 500 osoba-mi! Uczono — nie tylko ob-cych języków. Podczas snu wykładano również m. in. ma-tematykę, fizykę, historię. Badaniami obejmowano za-równo kilkuletnie dzieci, jak i młodzież szkolną oraz doro-słych — nawet powyżej 60 lat. Mniej więcej w 70 przypad-kach na 100 obserwowano po-mysłne rezultaty. Wiek uc-zniów nie grał przy tym istot-niej roli. Z nocnych lekcji wię-ciej korzystały osoby zdrowe, szczególnie o zdrowym syste-mie nerwowym.

Oczywiście przy pomocy hi-pnopedii nauczyć się można mówić w obcym języku — z pisaniem sprawa trudniejsza. Ale „lekcje we śnie“ obejmu-ją także ortografię, fonetykę itp.

Docent Miłaszewicz — jeden z entuzjastów nowej metody nauczania — mówiąc o hipno-pedii przestrzega jednak przed samowolnym, amatorskim eks-perymentowaniem.

— Dopiero zagłębiamy się w pierwsze tajemnice nowej nau-ki. Na razie głos zabierali pe-dagodzy, językoznawcy i fizjo-logowie. Nie wypowiedzieli się ostatecznie psychologowie czy biolodzy. W dyskusjach pada-ją zarówno entuzjastyczne opi-nie, jak i sceptyczne zastrze-żenia. W każdym razie u tych, którzy poddali się ekspery-mentom, nie zaobserwowano zaburzeń, budzili się po „lek-cjach“ wypoczęci, mieli „zwy-kłe“ sny, normalnie w dzień uczyli się czy pracowali.

Nie udało mi się telefonicz-nie porozmawiać z profesorem Blizniczenko. Cytuję więc fragment jego wypowiedzi, o-głoszonej niedawno w mo-skiewskiej prasie:

„Moje doświadczenia, to do-piero początek długotrwałych badań. Wydaje mi się, iż po-wstępujących eksperymentach można będzie nocną „normę“ wyrazów powiększyć z obec-nych 40 nawet do 400 słów. W ciągu jednej nocy słuchacz przyswoić więc będzie mógł więcej wyrazów, niż np. uczeń VIII klasy przez cały rok.

Musimy jednak proces nau-czenia skontrolować na więk-szej liczbie osób, aby nie popełnić pomyłek. Szczególnie ostrożnie podchodzimy do eksperymentów, gdy w grę wchodzi stan zdrowia dzieci i młodzieży. Tutaj nie wolno iść na ryzyko...“

Kandydaci na kursy w ki-jowskim Instytucie Języko-znawstwa to wyłącznie ochot-nicy, rekrutujący się przede wszystkim spośród studentów, pracowników naukowych i nauczycieli. Chętnych zgłasza się zawsze więcej, niż łożek li-czy „laboratorium-sypialnia“. Pokusa jest przecież ogromna — w ciągu kilku tygodni, bez wysiłku, opanować można ob-cy język, potem ewentualnie drugi, trzeci...

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Feliks Siemiankowski

DABRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

U rozwidlenia drogi prowadzącej do miasta Wawrzyn Malisiak — fernal z majątku Gustawa Krügera zatrzymał konie. Wsiadłszy do Dąbrówki odwrócił głowę, patrząc na swą rodzinną wieś. „Przykro mi, że to mnie przypało wywozić was z rodzinnej wsi, tylko wrócić...“ — mówił Malisiak, a tacy jak groch spa-dały mu po policzkach. „Spiesz się! Te polskie zwierzęta myślą, że wrócą jeszcze z powrotem na niemiecką ziemię“ — odezwał się jeden z hitlerowców jadący za nimi na rowerze.

Matka zmarła w drodze w nieznane. Nie wrócił także ojciec. „Gdziekolwiek nas zawiozą, tam będą walczyli z hitlerowcami. Przysięgam“ — mówił przyjaciel Hieronim, zaciskając pięści.

Szarpany odświeżonymi wspomnieniami podniósł się. Prosty cień pnia dębu wydłuził się na ziemi. Promienie słoneczne nie raziły już tak mocno, upał żelazł trochę, chociaż powietrze było nadal rozpalone. Oczyszcili bluzę z zeschłych liści, przetrzuli ją przez ramię i miedzą rozdzielającą pszenicę od żyta podażyli w sironę domu.

Wiesź zdawała się być wyludniona, jak gdyby jej mieszkańcy urządzili sobie niedzielę wśród tygodnia i poszli na nabożeń-stwo do sąsiedniej wioski lub na jarmark do powiatowego miasta. Tylko trzy kobiety pracowały pochylone na żagach buracz-nych. Znal wszystkich we wsi, z wieloma związały się serdecz-na przyjaźnia. Z chęcią spotykał się z parcelantami, słyszał nieraz od nich słowa pochwały i wyznania gorących uczuć dla partii za otrzymanie ziemi. Spotykał się także ze starymi rolnikami. Często potrzebowali jego pomocy, a że życie ludzi nie było mu obojętne wnikał w ich troski, chętnie udzielał porad. Cieszył się ich radością; puścić ich myślom...

Wszyscy mieszkańcy Dąbrówki są dziś właścicielami pokażnej ilości hektarów. Pole niegdyś obszarne, które obejmował wzrokiem, podzielono na siedmiohektarowe działki. Parcelanci mówią teraz z dumą: „To moje pole“, są już soba, czują się wieksi, pewni. Nieraz wychodzą rzytło rano i przyglądają się

swojej ziemi rozkwitłej i zielonej, czują się z nią związani, pra-cują na niej wytrwale, przejmują się deszczem, przejmują słoń-cem. A jeszcze nie tak dawno wchodzić na działkę, oglądali się za siebie, jakby ktoś za nimi wołał: „Precz z pola wielmożnego pana“.

Pełnomocnik reformy rolnej wraz z komisją nie zapomnieli przy rozdziale ziemi i o nauczycielach. W ubiegłym roku na przydzielonej hektarowej działce zasiał pszenicę. Aby sprzątnąć płon przy pięknej pogodzie, rzytło rano w niedzielę przyszedł z kosą na żagony, a tu już po żniwach. Chłopczy w sobotę, gdy uczestniczył w konferencji skosił pszenicę, a dziewczęta ustawiły snopy w mende. Jest wdzięczny młodzieży zelwuemowskiej za tę niespodziankę.

Wiesź była już blisko. Parcelanci dawali znać o przygotowaniu się do żniw. Rozlegały się odgłosy klepania kos, przy czwor-kach naprawiano wozy drabiniaste i uprząż. Nawet drobne na-prawy sprzętu rolniczego naszczały parcelantom wiele kłopot-ów. Oprócz siekiery i motyka innych narzędzi nie posiadała, gdyż były im dawniej niepotrzebne, teraz borykała się z trud-nościami, tym bardziej, że miejscowy kowal wyjechał na Ziemię Odzyskaną.

Niedaleko ogródka nauczycielskiego Eugeniusz Szablewski usłyszał szczebiocące głosy. Z rowu podniosły się jasne czu-prywny dzieci, podzdrawiając go serdecznie. Było to młodsze ro-dzeństwo przewodniczącego koła Związku Walki Młodych. Ośmioletni Franek wyciągał z rowu na drogę pękniętą płachtę z trawa.

— Czy to nie za dużo na twoje siły? — Nie, zawsze tyle noszę... — powiedział rezolutnie Franek. — Ile masz królików? — zapytał Szablewski, pochylając się, by pomóc Frankowi. — Siedemnaście, proszę pana nauczyciela. — A ja pięć — powiedział młodszy. Nauczyciel pogłaskał lniane czupryny chłopców i pochwalił za przedsiębiorczość.

— Proszę pana — odeswał się teraz Franek wahając — ojciec dostał list od cici z Siedzikowa. Nie spuszczaąc spojrzenia z twardy nauczyciela, dodał: — bardzo długi list. Franek oczekiwał zainteresowania, ale Szablewski uśmiechnął się tylko i zarzucił mu płachtę z trawą na plecy.

(—2— ciąg dalszy nastąpi)



Skradziono krajobraz. Wcale nie ten malowany na brystolu lub płótnie, ale najautentyczniejszy — z łąką, wzgórzem, wiatrakami, drzewami, budynkami i tuzinem owiec.

Sprawą nie może się zająć prokurator. Kodeks karny nie uwzględnia tego rodzaju kradzieży. Nikt przecież nie przewidywał, że można coś takiego ukraść.

Poszkodowani też są. Gdzie? W Podrzewiu powiat Szamotuły. A jak to było opowiem. W kioskach na terenie powiatu szamotulskiego ukazały się widokówki. Przecież to widok z naszych stron! — stwierdzili mieszkańcy Podrzewia. — Ta sama łąka, wiatrak, drzewa — te same owce! Palną na napis na odwrotnej stronie: „Zielona Góra — województwo zielonogórskie — pejzaż — Biuro wydawnicze „Ruch” — wszelkie prawa zastrzeżone”.

I podrzewianie się oburzyli: Jak tak można! Pani W. C. pisze do nas: „Czyżby w województwie zielonogórskim nie było ładnych widoków?”

Nie wiem, czy przyczyna tej całej „grandy” nie jest zwykłą pomyłką lub krótką pamięć fotografa. Nie mniej wyszczególnić się należy przeniesienia krajobrazu do innych województw, bo mieszkańcy okolicy uważają go za swoją własność.

Jolpe

Fot. — J. Siudecki

Budapeszteńskie wspomnienia

Klient — plan i pan

Estetycznie urządzone i przyciągające przechodniów wystawy — oto co rzuca się w oczy podczas zwiedzania 2-milionowego Budapesztu. Uznawanie zyskują węgierscy handlowcy po odwiedzeniu sklepów, restauracji i innych placówek, w których zastosowano wiele dogodnych dla klientów form sprzedaży i obsługi. Popularne są zwłaszcza ekspresowe samoobsługowe bary, w których można kupować po stosunkowo niskich cenach gorące parówki lub bułeczki, kanapki, ryby w galarecie i inne wyroby garmazeryjne, a także ciastka i soki owocowe.

Bary te są odwiedzane tłumnie, jednakże jest w nich tak duża obsługa, że klienci nie czekają długo. Poszczególne, najczęściej przyrządzane na zimno, potrawy, wydawane są bowiem w specjalistycznych stoiskach. Należy je tutaj zamówić, wpłacić należność w jednej z ustawionych na uboczu kas i następnie odebrać przy stoisku zakupione potrawy. Podobne bary, pomyślane jako działy uzupełniające, istnieją również w domach towarowych i w większych sklepach spożywczych.

Troskę o zaopatrzenie i obsługę gości widać również w restauracjach. Węgry przywiązują do jedzenia duże znaczenie i do tych gustów przystosowała się gastronomia.

W restauracjach obsługa (liczna i sprawna) działa podobnie jak u nas w wyznaczonych rejonach, ale kelnerzy mimo to wzajemnie sobie pomagają; jeżeli w jednej części sali jest więcej gości niż w drugiej, kelnerzy nie zasłaniają się — jak to przezwyczajnie u nas bywa — odpowiedzialnością: to nie mój rewir.

Węgry rozwinęli także do brzo stółki przykładowe, a więc nie dziwnego, że przy tak znacznej konkurencji, kucharze i kelnerzy starają się przyciągnąć konsumentów do lokali, w których pracują. Skłania ich do tego i sam system wynagradzania: podstawowe pensje kelnerów są stosunkowo niskie; pracownicy restauracji otrzymują jednakże pewien procent od wydanych potraw i napojów. Premie kucharzy i pracujących z nimi personelu zależą z kolei od przekroczenia planowanych obrotów.

Konsumenta zdobywa się różnymi sposobami. W restauracji na dworcu w Budapeszcie przygrywa cygańska orkiestra; wśród stolików krąży kelnerki, oferując wyłożone na tacy ciastka, czekolady i inne smakołyki.

Można tak w Budapeszcie dłużej, bo więcej nie spró-

bować na naszych dworcach? Z wdzięcznością przyjęliby podróżni wprowadzenie także u nas sprzedaży potraw na zimno w tekturowych kubkach, podobnie zresztą jak i gorącego mleka. Myślę także o rozszerzeniu obnośnej i obwoźnej sprzedaży napojów chłodzących, owoców w torebkach i słodczy (podczas postojów pociągów na większych stacjach).

Troskę o obsługę gości widać również w węgierskich kinach i teatrach. Podobnie jak w Poznaniu, w Budapeszcie istnieje np. kino działające na zasadach non-stop, w którym wyświetla się kroniki, filmy popularno-naukowe i inne. W krótkich przerwach między wyświetlaniem filmów wchodzi na salę sprzedawczyni z taczkami lub koszykami, oferując słodczy. Drobną, ale pożyteczną inicjatywą.

Węgierscy handlowcy przejawiają więcej niż nasi inicjatywę. Ale w Budapeszcie narzekają ludzie na handel. Ci, którzy byli w Polsce za zdrowszą nam — ktoś by u nas o tym pomyślał? — kiosków „Ruch”. Tam, w Budapeszcie gazety układa się bowiem w przegrodach na dużej tablicy. Takie punkty sprzedaży spotyka się zazwyczaj pod filarami budynków. Gazet nic nie chroni — jeśli pada — przed zmoknięciem, a sprzedawcy — jeśli zimno — marzną.

Różnie więc w Budapeszcie bywa, ale nie ulega wątpliwości, że można się tam sporo nauczyć.

BRONISŁAW LISOWSKI

Współpraca z administracją

DWA ETATY

Piotr, Z. — Czy istnieją przepisy zabraniające pracy na dwóch pełnych etatach, w dwóch różnych instytucjach? Czas pracy w różnych godzinach nie zabiega się.

RED.: — Nie ma takich przepisów, które zabraniałyby pracować Panu w dwóch instytucjach. Jedynie pracownicy urzędów i instytucji państwowych obowiązani są uzyskać zgodę swego urzędu na przyjęcie dodatkowej pracy. (374)

KTO POWINIEN PŁAĆ?

Barbara S. — Sąsiedzi z wyższego piętra odkryli kran (w dniach kiedy brakowało wody), nie zamknęli go i wyszli z domu. Woda zalała moje mieszkanie — świeżo odmalowane. Kto powinien ponieść koszty odnowienia?

RED.: — Sąsiedzi Pani mają obowiązek pokryć cały koszt remontu. Radzimy jak najwcześniej

Szkoła społecznego zaangażowania

Absolwent z dyplomem wyższej uczelni i pierwszą umową o pracę w kieszeni zdaje sobie już dziś na ogół sprawę z tego ile warte są, niepisane w żadnym indeksie, stopnie zdobyte w takiej szkole. Coraz bardziej bowiem przeżywa się u nas typ młodego pracownika, który rozpoczyna swą karierę zawodową wyłącznie z mniejszym lub większym ładunkiem wiedzy teoretycznej. Szkoła społecznego zaangażowania — jakie by nie było jej imię — ułatwia start zawodowy, daje rękojmię powodzenia w samodzielnym poczynaniach, przyspiesza dojrzałość życiową.

A imiona takich szkół bywają różnorodne. Na przykład: studencki ruch regionalny. Niedawno odbył się w Poznaniu zjazd studenckich kół regionalnych z całego kraju, który wskazał na szczególnie istotny, wychowawczy charakter tej dziedziny pracy społecznej, nie mówiąc oczywiście o jej cennych, konkretnych walorach użytecznych.

Naczelnym zadaniem wspomnianego ruchu jest troska o zabezpieczenie wysoko kwalifikowanej kadry regionom związanym — poprzez koła — z ośrodkiem uniwersyteckim. Kontakty nawiązywane głównie z regionami, wykazującymi najniższy wskaźnik specjalistów z wyższym wykształceniem. Studenckie koło regionalne stawiało się więc jakby pomostem, ułatwiającym zbliżenie pomiędzy dostawcą a odbiorcą młodych kadr inteligentnych. Działano tutaj na zasadzie maksymalnego wzajemnego poznania się, zainteresowania sobą, przekonania o możliwości świadczenia obopólnych usług.

Poznański regionalny ruch studencki, związany szczególnie z ziemiami zachodnimi i północnymi, przy ścisłej współpracy z Zarządem Województwa TRZZ, wykształcił się jako naturalna konsekwencja specyficznych zadań naszego ośrodka naukowego. Cztery la-

ta temu stukilkudziesięciu studentów UAM, AM i WSE założyło pierwsze poznańskie koła regionalne Kozalinian i Lubuszan przy pomocy naszego oddziału TRZZ. Byli to młodzi ludzie, pochodzący ze wspomnianych regionów i myślący o przyszłej pracy zawodowej w swoich rodzinnych stronach. W tym samym mniej więcej czasie rozwijał się zaczęta współpraca między Poznaniem i Koszalinem, w czym również silnie zaangażowali się naukowcy oraz studenci poznajscy. Dziś na uczelniach poznańskich działają jedenaście kół regionalnych, zrzeszających 640 studentów. Organem nadrzędnym, współdziałającym ściśle z ZSP, jest Zarząd Międzyuczelniany TRZZ; patronat nad poszczególnymi kołami sprawują członkowie ZW TRZZ.

Prócz tego każde koło utrzymuje bliski kontakt z jednym z poznańskich zakładów pracy, szkołą czy też dzielnicową radą narodową. I tak np. „Koszaliniancy” współpracują od dawna z DRN — Grunwald, w wyniku czego poznali już jej zakłady pracy, ich robotników, osiedla mieszkaniowe, podjęli szereg czynów społecznych (np. zbudowali piękny plac zabaw dla dzieci) — i w efekcie zdobyli Złotą Odznakę Honorową Poznania. Prócz tego opiekują się poznańskim Technikum Handlowym, które z kolei objęło patronat nad szkołą podstawową w Sianowie w województwie koszalińskim.

Członkowie kół regionalnych zaczynają z zasady swą działalność wśród uczniów szkół średnich swoich województw. Informują ich o uczelniach poznańskich, kandydatom na studia ułatwiają pierwsze kroki, zapraszają na uczelnie działaczy i fundatorów stypendiów swojego regionu, popularyzując swoje rodzinne strony w setkach imprez kulturalnych, organizując wymienne występy teatrów studenckich, literatów itd.

Cały ten bogaty zespół środków wzajemnego oddziaływania wiąże środowisko studenckie z codziennym życiem praktycznym, ułatwia mu możliwość spojrzenia na mechanizm działania gospodarczego i społecznego. Z drugiej strony korzyści czerpie oczywiście również społeczeństwo regionów, z którymi nawiązano kontakt. Dość wspomnieć o możliwości (nie jest to jeszcze obecnie w pełni wykorzystywane) podjęcia naukowych opracowań tematyki, będącej przedmiotem szczególnego zainteresowania danego województwa czy regionu. Do takich zadań można by np. powołać specjalne rady naukowe, które inspirowałby katedry do zlecenia studentom takich właśnie prac, sprecyzowanych np. na podstawie listy potrzebnych tematów naukowych, nadesłanych przez władze danego województwa.

Tematy te mogłyby być również w jakimś aspekcie uwzględniane przez studenckie koła i obozy naukowe. Warto pomyśleć również o studenckich biurach projektowych, wykonujących prace w zakresie zagadnień technicznych i rolniczych, o wyjazdach kompleksowych (socjologia, prawo, medycyna, plastyka) ekip studenckich, wykonujących na miejscu różne świadczenia. Można więc być spokojnym o to, że studenckie koła regionalne nie usmażają się we własnym sosie „wieczornicowo-stypendialnym”.

Na zakończenie jedna uwaga. Ze względu na to, że obecnie coraz więcej ośrodków akademickich współpracuje z różnymi regionami, postanowiono dokonać podziału na tzw. „sfery wpływów”. W wyniku tej rejonizacji poznańskiemu ośrodkowi przypadło województwo zielonogórskie. Chyba nie należy tego rozumieć w ten sposób, że nasze koła zrezygnować mają — z bogatej już w tradycję — współpracy z Koszalinem? (wch)

Stuchamy

Ferenc Liszt — duża płyta 33-obrotowa z 8 pięknymi utworami fortepianowymi tego węgierskiego wirtuozu, który muzykę fortepianową pchnął na nowe tory i — jak się nieraz mówi — dokonał w tej dziedzinie rozbięcia atomu. II i VI Rapsodia węgierska, Consolacja (Pocieszenie) Des-dur, słynna „Campanella”, Parafraza z opery „Rigoletto”, „Liebestraum” nr 3 („Marzenie miłosne”) — nokturn, który pobili rekordy sławy, Wale Mefisto oraz Sonet Petrarci nr 123 („Ujrzałem anioła na ziemi”). Na fortepianie gra Władysław Kędra, Polskie Nagrania „Muza”, XL1062.

Dla miłośników jazzu 3 duże płyty „Jazz Jamboree 63” vol. 1. — nagranie w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie utworów wykonanych przez zespoły: London City Stompers, Pim Jacobs Trio (śpiewa Rita Reys), Allan Botschinsky Quintet; soliści-instrumentaliści: J. Griffin, K. Drew, R. Jacobs, W. Overguaw. Polskie Nagrania „Muza”, XL192, 33 obr.

„Jazz Jamboree, vol. 2 w wyko-

naniu tych samych, co na poprzedniej płycie instrumentalistów: Ellingtona — Sophisticated lady, Griffina-Rythming, Greena-Body and soul i Ramireza — Lover man, Muza XL 193, 33 obrot.

Jazz Jamboree 63” vol. 2 (nagra nie jak wyżej). Gra Kwartet Zbigniewa Namysłowskiego: „Five-Four Bars”, „Let me have a break”, „Fair lola — the northern flower” i „Ol’ man river” soliści — instrumentalni: Z. Namysłowski, W. Gulowski, T. Wójcik, C. Bartkowski, Polskie Nagrania „Muza”, L 0418, 33 obr.

„Melody-twist” (A. Rubinstein) i „Dudus” — twist (T. Prejzner”) w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego L. Bogdanowicza (solo alt-sax: W. Żurkowski). Polskie Nagrania „Muza” SP-103, 45 obr.

Bożena Grabowska z towarzyszeniem orkiestry E. Czernego śpiewa twista Nikt tak jak ty i bossa novę Ja i mój cień, Muza SP 108, 45 obr.

Dla miłośników muzyki operetkowej Jana Straussa — orkiestra H. Debicha oraz soliści Z. Rudnicka i K. Pustelak, nagrali Czardasza, duet Rosalindy i Alfreda oraz Walca Adeli z „Zemsty Nietoperza”, Kuplety Barinkay’a i Czardasza z „Barona Cygańskiego”, Piosenkę Carmeli z „Nocy w Wenecji”, 1 416, 33 obr.

RED.: — Praca stała i praca zlecona to dwa różne stosunki prawne, nie mające z sobą w zasadzie żadnego związku. Stanowisko zakładu pracy, który nie wliczył Panu do średniego wynagrodzenia kwot otrzymanych z umowy — zlecenia, jest słuszne. (307)

ZAWINIŁO POGOTOWIE

Franciszek N. Czeszewo — W listopadzie ub. roku moje czterolatnie dziecko złamało nóżkę. Pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe z Wrześni. Niestety, do szpitala dziecka nie zabrano, a lekarz kazał przywieźć je następnego dnia. Zawiozłem je

Cenny pomysł hutników

Cenny pomysł zamierza zrealizować w bieżącym roku grupa pracowników Huty Szkła w Kuniechach Zarskich (woj. zielonogórskie). Do polerowania produkowanych tam tafli szklanych Huta zużywa dużą ilość importowanego różu polerskiego kosztem około 4 mln. złotych rocznie. Róż jest wykorzystywany do produkcji tylko jeden raz. Dwaj pracownicy huty: Franciszek Nieciecki — kierownik szlifierni i Leszek Krzekotowski — kierownik hartowni postanowili powtórnie wykorzystywać przynajmniej część różu polerskiego po dokładnym oczyszczeniu go w specjalnych płuczniach kaskadowych. Otrzymały w ten sposób róż polski odznacza się tymi samymi walorami co nowy. Autorzy cennego pomysłu zamierzają do końca br. wykonać duże płuczniarnie, dzięki którym odzyskać będzie można przynajmniej 30 procent różu. Da to Hucie oszczędności około 780 tys. złotych rocznie. (ZAP)

taksówką. Po trzech dniach kazano mi dziecko odebrać (sam płaciłem znów za samochód). Po 6 tygodniach pojechałem taksówką do zdjęcia gipsu.

RED.: — Interwelowaliśmy w Prezydium WRN w Wydziale Zdrowia, gdzie wyjaśniono nam, że dziecko to powinno być przewiezione do szpitala karetką pogotowia ratunkowego z Wrześni. Dalsze przewozy powinny być dokonywane również przez Pogotowie. O zwrot kosztów przewozu innymi środkami lokomocji należy się zwrócić do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium PRN we Wrześni (po uzyskaniu zaświadczenia ze Szpitala, który udzieli pomocy lekarskiej). (77)

ZRÓWNANE UPRAWNIENIA

Konrad B. Suchylas — Czy posiadające uprawnienia amatorskich mogą prowadzić pojazdy mechaniczne o łącznej ładowności 3,5 tony wyższej, czy posiadacze takich uprawnień, wydanych do 30 listopada 1962 r. mogą zarobkowo prowadzić pojazdy w przedsiębiorstwach państwowych?

RED.: — Uprawnienia wynika-

PONIEDZIAŁEK — 10.15 film fabularny produkcji francuskiej „Komedianci” cz. I „Ulica złoczyńców”, 18.10 „Eureka”, 18.45 „Kino krótkich filmów” w oprac. Bolesława Michalka, 19.20 Magazyn publicystyki międzynarodowej „Światowid”, 20.30 Teatr TV przedstawi „Ladacznice z zasadami” Jean Paula Sartre’a w przekładzie Jana Kotta, reżyserii Jana Brańkowskiego i Anny Miniewicz (realizacja TV). Wśród wykonawców: Zofia Kucówna, Edmund Felting, Jan Świdorski i Gustaw Lutkiewicz.

WTOREK — 17.35 „Niezwyczajny dzień Maji” — film produkcji NRD, 18.05 „Podróż po świecie”, 18.50 „Bryza” — magazyn morski z Gdańska, 19.20 „W kraju słonecznych nocy” — film produkcji radzieckiej.

ŚRODA — 11.05 „Pacjent” — film z serii „Dr Kildare”, 17.05 „Tramp” — magazyn turystyczny-krajoznawczy z Warszawy, 18.10 Wszelchnia TV przedstawi program „W pracowniach polskich uczonych”, 18.40 „Gra Guy Lombardo” — film seryjny, 19.20 „Kuratorki” — program publicystyczny z Warszawy, 21.50 z cyklu „Wybitni artyści polscy” — recital taneczny Stanisława Szymańskiego.

CZWARTEK — 18.35 IV Ogólnopolski Festiwal Twórczości Studentów Szkół Medycznych, 20.30 „Olsztyńskie opony” — program publicystyczny z Warszawy, 21 Teatr „Kobra” przedstawi „Proces Mary Dugan” widowisko Bayarda Veiller w przekładzie Emila Chaberskiego, reżyserii Józefa Stolińskiego i scenografii Krystyny Milech. Wśród wykonawców: Ewa Krasnodebska, Włodzisław Gliński, Igor Śmiatowski i Michał Pluciński.

PIĄTEK — 17.05 program dla dzieci „Co zobaczymy” i „Miś z okienka”, 18 „Wielokropek” — magazyn aktualności satyrycznych z Warszawy, 18.50 „Pantomima” — film produkcji czeskiej, 20.55 „Kordian i cham” Leona Kruczkowskiego. Telewizyjne przeniesienie spektaklu Teatru Polskiego w Poznaniu w reżyserii Marka Okopińskiego (reżyseria TV Jerzego Hoffmanna) i scenografii Janusza Warpechowskiego.

SOBOTA — 17.05 „Podróż pełna wrażeń” — film z cyklu „W krainie Disneya”, 18.40 „Echo tygodnia”, 19 „Kłaps” — magazyn aktualności tygodnia, 20.45 „Wieczór operetki” — program muzyczny z Sofii, 21.35 „Światowid”, 22.15 „Międzynarodowa rewia mody i piosenki” w reżyserii Olgi Lipińskiej i scenografii Aleksandry Guskiewicz z udziałem aktorów i modelek niemieckich, węgierskich, czeskich, radzieckich i polskich.

NIEDZIELA — 12 — Otwarcie sezonu lodowego. Transmisja meczu piłki nożnej z Katowic, 15 „Niedzielnia biesiada”, 15.45 Teatr „Violinek”, 17.30 sprawozdanie z finałowego meczu o mistrzostwo świata w piłce ręcznej z Pragi, 18.55 występ Zespołu Estradowego Warszawskiego Orkiestry Wojskowej, 20.40 „Nagie morze” — film fabularny produkcji angielskiej (od lat 16), 21.55 „Niedzielnia sportowa”.

jące z prawa jazdy obecnej trzeciej kategorii, zostały zrównane z dotychczasowymi uprawnieniami kategorii amatorskiej, które — jak wiadomo — 30 listopada 1962 roku zostały rozszerzone i pozwalają ich posiadaczom na prowadzenie także samochodów ciężarowych do 3,5 ton (nie zawodowo). Natomiast posiadacze starej, trzeciej kategorii (nie amatorskiej) zachowują uprawnienia z nich wynikające, tzn., że mogą prowadzić pojazdy większe, np. „Stary”.

ZAMIANA MIESZKANIA

Kowalscy — Zajmujemy z żoną i dzieckiem pokój z kuchnią w spółdzielni mieszkaniowej (całość 33 m kw). Zona, jako lekarz pełni dyżury nocne. Czy mamy prawo do mieszkania 2 pokojowego?

RED.: — W spółdzielniach mieszkaniowych dla 3 osobowej rodziny przewiduje się powierzchnię od 33 do 38 m kw. Prawo do zamiany mieszkania mniejszego na większe przysługuje wówczas, gdy zgłoszenie lokalu jest niższe od określonych w regulaminie norm. (455)

Pracownicy poszukiwani

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE BRZOZA, powiat Strzelce Krajeńskie zatrudni **NAUCZYCIELA MUZYKI** na stałe względnie dojeżdżającego. Warunki do omówienia na miejscu. 3752p

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 3 w POZNANIU przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych, zamiejscowych:

25 MURARZY i 15 BETONARZY. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy, Poznań, ulica Solna nr 12 oraz budowa w Śremie, przy ulicy Powstańców Wlkp., Wrześni przy ul. M. Konopnickiej, Witkowo przy ul. Czarniejskiej, Wągrowcu przy ulicy Kępińskiej. Warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza na miejscu. K1239

TECHNIKA DREWNA lub TECHNIKA WILKINIARSKO-KOSZYKARSKIEGO z ukończonym Technikum i praktyką poszukuje zaraz **PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE**. Oferty wraz z życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1286.

SPÓŁDZIELNIA SZEWCÓW i CHOLEWKARZY POZNAŃ, Wawrzynia 17 zatrudni natychmiast:

3 SZEWCÓW KWALIFIKOWANYCH. Praca akordowa — zarobek ca. 2.000 zł. K1319

Praca

Potrzebna dochodząca pomoc domowa. Oszmiana 7 m. 1 (Winogrady), godzina 8-12. 16953g

Domowa pomoc potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. — 1 dziecko. Zgłoszenia: Antoninek, Browarna 18. 17075g

Nauczycielka poszukuje do dwójki małych dzieci starszej, uczciwej opiekunki na 7 godzin dziennie. Zgłoszenia tylko po godz. 16, Czarnieckiego 9 m. 18 (Witka). 17176g

Mezyczyna do pracy w gospodarstwie rolnym — potrzebny zaraz. Władysław Fiegler, Piatkowo, Obornicka 39. 16496g

Nauka

Magister udziela: łaciny, francuskiego, niemieckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1313g.

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, Sw. Józefa 5 m. 5. 16630g

Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poczta 4, skrytka pocztowa 1111. K390

Kupno

Akordeon do nauki kupie nawet uszkodzony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1395g.

Pelagia Biała

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążeni **MAŁA I DZIECI** K1371

Kupię drzwi do „Skody” 1101 dwudrzwiowej, kompletne lub karoserię, Czerwonej Armii 23 m. 5, Witkowski. 15232g

Sprzedaz

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 15535g

Siatkę parkanową oraz na klatki i sita do płasku polecam. Czerwonej Armii 23. 15771g

Duży tapczan dwuosobowy, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 22 m. 5, od godziny 17. 16422g

Kocioł centralnego ogrzewania, kamer filmowa 8 mm, z wyposażeniem sprzedam. Górczyn, Bohaterów Westerplatte 3. 16494g

Lodówkę okazję sprzedam z powodu wyjazdu. Marchlewskiego 50c m. 2, narożnik Łakowej. 17246g

Powózki - bryczkę sprzedam. Marzyński, Dąbiec, poczta Kornik, powiat Śrem. 3617p

Sprzedam fortepian (2 m. długi) okazję. 27 Grudnia 5 m. 10. 16482g

Nutrie hodowlane Standard sprzedam. Pakula - Staroleka, Skoczowska 3. 16486g

Telewizor „Belweder” nr 1 w idealnym stanie sprzedam. Cena 3.500 zł. Palucha 20 a. 16493g

Koloryt puchowa, nowa sprzedam. Grobla 1 a m. 4, tel. 25-83. 16547g

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PMR W MUROWANIE GOŚLINIE

zawiadamia ODBIORCÓW I ZAINTERESOWANYCH, że w okresie od 16 marca do 5 kwietnia 1964 r.

z powodu inwentury **wstrzymana będzie SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW** K1234

Walcze szewskie, maszynę laciarkę marki „Adler” w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Dzierżyńskiego 104. 16500g

Dwa motory elektryczne 4,5 kW nowe, sprzedam. Jan Nowicki, Prusice, powiat Wągrowiec. 16501g

Samochody

Sprzedam tanio samochód „Skoda 1101”. Szymański, Kąwicz, Wojska Polskiego 7. 3559p

„Skodę - Octavię” lub „Moskwę” w dobrym stanie po małym przebiegu kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1383g.

„Skodę 1102” w dobrym stanie sprzedam. Hoszowski, Sieraków Wlkp., ul. Bohaterów 2, tel. 70. 16392g

„Fiat 500” — w idealnym stanie — tanio sprzedam. Stęszewska 12. 16405g

Sprzedam motocykl WSK. Poznań, Michała 39/41F m. 16. 16373g

Sprzedam motocykl MZ ES 250 cm, w bardzo dobrym stanie lub zamienię na samochód. Kościół, ul. Poznańska 3. 16419g

Skuter kupię. Zgłoszenia: telefon 707-52 — wieczorem. 16499g

Kupię skuter „Wiatka”. Podać cenę oraz przebieg. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1504g.

Sprzedam lub zamienię samochód osobowy „Hansa” z częściami zamiennymi na motocykl. Kosiński Wlkp., ul. Warszawska 2, tel. 18. 16509g

Okazja! sprzedam spiesznie skuter „Osa” w dobrym stanie 4.300 zł. Poznań, Odległa 4 (przy Kopaninie). 16505g

Dnia 5 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, sp.

Władysław Rządkiwicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni **ŻONA, SYNOWIE I RODZINA** K1372

Przetargi

MIEJSKI OGRÓD ZOOLOGICZNY W POZNANIU, ulica Zwierzyniecka 19 zaprasza do SKŁADANIA OFERT na wykonanie następujących prac:

- wymiana konstrukcji dachowej kas wejściowych ca. 15 m² — termin wykonania II kwartał;
- wymiana konstrukcji dachowej słoniarni ca. 70 m² — termin wykonania III kwartał;
- modernizacja elewacji strusiarni polegająca na rozbiorze istniejących wieżeczek, przeróbce ościery, odkuciu istniejącego tynku i nałożeniu nowego — termin wykonania II kwartał.

Oferty przedsiębiorstw: państwowych, spółdzielczych i prywatnych należy składać do dnia 16 marca br. w zalakowanych kopertach, z napisem: „Roboty budowlane Zoo”.

Blizsze dane dotyczące w.w. robót otrzymać można w administracji Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w godz. od 8-15.

Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta. K1344

Nieruchomości

Dom jednorodzinny zaraz wolny, wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1297g.

Sprzedam trzypokojowy dom wolny, Jeżyce, cena 125.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1360g.

Wille z 2-pokojowym wolnym mieszkaniem, ogród, garaż, działka Grunwaldzka, Senatorska — zaraz sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1369g.

Okazję! sprzedam dom piętrowy — wolne 3 pokoje, kuchnia wraz z zabudowaniem gospodarczym i ogrodem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1381g.

Zamienię działkę budowlaną (prawo budowy domu jednorodzinnego) 998 m² — koło tramwaju — na działkę zadrzewioną na Górczynie. Fabianowska 38/40. 16404g

Dom komfortowy, c. o., przy komunikacji miejskiej (3 pokoje komfortowe, wolne, 350.000 zł); dom 3 pokoje, cały wolny, 3 morgi sadu 15-letniego, budynek gospodarczy 350.000 zł; dom wolny, 5 pokoi, kuchnia, 1 morga sadu, 180.000 zł; pół domu (wolne 3 pokoje), wyłączone, z ogrodem, 150.000 zł, poleca i przyjmuje nowe zlecenia Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 17161g

Dom wolny trzypokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, ogród, Ławica (przy autobusie), 220.000 zł, wpiata 200.000 zł, reszta hipoteka na 20 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, łazienka, garaż przy Poznaniu, 170.000 zł; dom pięciopokojowy, kuchnia, zabudowaniami, dwa hektary ziemi z łąką, hektar starego lasu — blisko Poznania, 160.000 zł sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 15277g

1 marca wieczorem zagnął czarny mały piesek (w leczeniu). Proszę dostarczyć: ul. Drużbackiej 7 m. 1. 17266g

Zaginął wyżej gładkowłosy, suczka, brazowe łaty. Zwrot wynagrodze. Ostrzeżenie przed kupnem. Chełmińska 5 m. 5, telefon 82-11, wewn. 610. 17263g

Zgubiłem większą sumę gotówki (pensja i pożyczka), na trasie Rataje — Wrocławskie Ludow — Garbary. Zwrot wynagrodze. Adres Garbary 56 m. 13. 17313g

4 marca zgubiono damski zegarek „Tissot”. Zwrot wynagrodze. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1317g.

Różne

40.000 zł pożyczki poszukuje. Warunki do uzgodnienia — zabezpieczenie domem jednorodzinny z ogrodem. Florentyna Sołńska, Rogowo Złotnickie, woj. Bydgoszcz. 16396g

Dnia 3 marca 1964 roku zmarł w Krakowie po długich i ciężkich cierpieniach

Aleksander Turno

W tragicznie Zmarłym tracimy cenionego pracownika i powszechnie lubianego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 marca 1964 r., o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA SAMORZĄD ROBOTNICZY

POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-BUDOWLANEGO P. L.

POZNAŃ

K1366

ś. † p.

Aleksander Turno

urodzony w roku 1929 w Objezierzu, zmarł opatrzony Sakramentami św., w dniu 3 marca 1964 r. w Krakowie, po długich, ciężkich cierpieniach wskutek tragicznego wypadku samochodowego.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w dniu 7 marca br., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie tegoż dnia o godzinie 9 w kościele Zbawiciela, przy ulicy Fredry 11, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej żałobie

ŻONA, MATKA, BRACIA I RODZINA K1375

†

W dniu 5 marca 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 66 — nasza droga matczka, córka, siostra i babunia, sp.

Z FRANKOWSKICH

Zofia Rola-Szadkowska

wdowa po Leonardzie, doktorze med., powstańcu wielkopolskim i śląskim

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., z kaplicy cmentarza Sw. Piotra w Gnieźnie, do grobowca rodzinnego.

Msze św. żałobne odprawione zostaną w Gnieźnie, w kościele Sw. Jęzgo dnia 9 bm., o godzinie 8,15 oraz w Poznaniu w kościele Sw. Jana Vianney na Solacz, dnia 13 bm., o godzinie 8.

Pozostają w żałobie

DZIECI I RODZINA

Poznań, Gniezno.

17326g

†

Dnia 5 marca 1964 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., sp.

ks. Witold Gronkowski

dr teologii, lic. nauk biblijnych, były profesor Seminarium Duchownego w Poznaniu i Gnieźnie oraz Studentacie Ks. Ks. Salezjanów w Łądzie.

Nieszpory żałobne odprawia się w kościele Sw. Piotra w Gnieźnie, w niedzielę, 8 marca br., o godzinie 17.

W poniedziałek, 9 marca br., o godzinie 10 tamże msza św. i pogrzeb.

Duszę Jego polecamy modlitwom Konfratrów i Wiernych

KS. DZIEKAN MIECZYSLAW ŁAPKA

Gniezno.

†

Zofia Ciepluch

Dnia 5 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 62, sp.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

DZIECI, WNUKI I ZIĘCIOWIE

Poznań, Sopot, Kraków. K1373

†

Dnia 5 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 70, sp.

Magdalena Kaźmierczak

Z DOMU MIESZAŁA

Dnia 9 marca 1964 roku, o godzinie 10, w kościele parafialnym w Skórzewie zostanie odprawiona żałobna msza św., po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na wieczne spoczywanie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SYNOWIE Z RODZINĄ

17278g

†

Dnia 4 marca 1964 r. zmarł namaszczony Olejami św., nasz drogi, nieodżałowany brat, sp.

Józef Cierniak

po pracowitym żywocie w 71 roku życia.

Odprowadzenie drogiej nam zwłok, odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Winarach.

W głębokim smutku pogrążeni

SIOSTRY, BRACIA I RODZINA

Poznań, Drezdenko.

17269g

†

Dnia 4 marca 1964 r. zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni, sp.

Józef Cierniak

Zegnamy Go z wielkim żalem jako dobrego i serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winarach.

Rada Zarząd Członkowie

RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU INTROLIGATORÓW W POZNANIU, ulica Żydowska 9

K1366

Redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

Adres redakcji: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca redaktora naczelnego 657-18; sekretarze redakcji 648-83; dział łączności z czytelnikami — informację dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony nr 452-83 i 611-21. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-7



Życzenia - kwiaty - prezenty

Poznańskie obchody Dnia Kobiet

TEATRY

OPERA — g. 19 „Otello”; OFE-RETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Fizycy”; NOWY — g. 11 „Ania z Zielonego Wzgórza”; g. 19.30 „Pokusa”; MARCINEK — g. 11 „Białkowska bajka”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Rozwód nie będzie” (polski 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwa złote colty” (USA 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dziwna dziewczyna” (jug. 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Harry i kamerydner” (duński 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Dziwny z hotelu” (USA 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Zdrajca jest wśród nas” (ang. 12 l.); g. 19.30 „Rozwód po włosku” (włoski 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Trzy światy Guliwera” (ang. amerykański 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Dowcipni” (franc. 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Telefon towarzyski” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Zły spi spokojnie” (jap. 16 l.); MALTA — g. 16 „Rywal przy kierownicy” (NRD 12 l.); g. 18 i 20 „Daleka jest droga” (polski 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czas poganiństwa” (ang. 18 l.); OSIEDEŁ — g. 16, 18 i 20 „Ballada husarska” (radz. 12 l.); PALACOWE — g. 15.30, 18 i 20.15 „Guendalina” (wł. 18 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Orkiestra wojskowa” (węg. 14 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Wiano” (polski 16 l.); RUSALKI (Szwajc.) — g. 17 i 19.30 „Safira” (ang. 16 l.); SCALA — g. 16 „SOS na Pacyfiku” (ang. 12 l.); g. 18 i 20 „Najlepszy z wrogów” (ang. 16 l.); TEĆZA — g. 16, 18, 20 „Strażnica w górach” (radz. 12 l.); WARTA — g. 10-12.30 „non stop”; „Bambus mój brat” (dok. 7 l.); g. 14, 16, 18 i 20 „Żebra Adama” (polski 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skapani w ogniu” (polski 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Dwa oblicza zemsty” (USA 16 l.).

RADIO

SOBOTA
WARSZAWA I: 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muz. i aktualn.; 8.50 — „Rozmowa na temat prawne”; 9 — Dla kl. III i IV; „Instrumenty Signora Fermaty”; 9.20 — Gra Ork. Łódzkiej Rozg.; 10 — Pog. mgr A. Kaczmarek; 10.10 — „Czy wieża Babel techniki”; 10.10 — „Z francuskiej muzyki romantycznej”; 11 — Dla kl. VIII pt.: „Władysław Broniewski — poeta Ziemi Mazowieckiej”; 11.30 — „Pogodnie melodie”; 11.50 — „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Różniczk kwadrans; 13 — Dla kl. III i IV; „Ach ten czas”; 14 — „Niezapomniane stronie”; „Zagadka literacka”; 14.30 — „Melodie operetkowe”; 15.10 — „Sportowe wieści na start”; 15.30 — Żyćca ZSRR; 16.20 — Muzyka ludowa Finlandii; 16.35 — „Szości dzień tygodnia”; 17.05 — „Złoty medal dla Polski”; 17.25 — „Opowieść o ludziach z pociągów”; 17.45 — Pięć minut o wychowaniu; 18 — „Melodie estrady, ekranu i kabaretu”; 19 — Język francuski; 19.15 — „Zielony magazyn”; 19.30 — „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.26 — Sport; 20.35 — „Podwiozorek przy mikrofonie”; 22.30 — Gra Radiowy Zespół do nagrań polskiej muz. rozrywk. „Studio M2”; 23.10 — „Muzyka nocą”; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAŃ II: 8.15 — Język rosyjski; 8.50 — Opr. Melachino; wiadomości melodii francuskich; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10.40 — „Czerwony kapłanek” — opow. fantastyczno-satyr.; 12.35 — „Urząd i człowiek”; 13 — Muz. rozrywk.; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — „Z płytoteki rozrywkowej Polskich Nagrań”; 15.30 — Dla dzieci słuch. pt. „Pierwsza sprawa Julka”; 16.25 — Sport; 16.30 — Grająca szafa; 17.12 — „Nauka i praktyka”; 18.50 — Felieton M. Jorsta; 19.05 — Muzyka i aktualn.; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Koncert popularny w wyk. ork. PR; w Krakowie; 20.30 — Gra ork. tan. PR; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert Zesp. J. Miliana; 22 — „Trzy po trzy 64”; 23 — Muzyka.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.50 — „Dzień obry panom” dla pań śpiewać będą: O. Buczek, B. Łazuka i T. Woźniakowski; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuch.: „Złote piórko”; 10.20 — Piotr Czajkowski: Fragmenty z baletu w 3-ach aktach op. 66 „Śpiąca Królewna”; 10.40 — Koncert życzeń; 11.40 — Zagadka geograficzna; 12.10 — „Flamy na mapie”; 12.50 — Gra duet fortep. — W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 13 — „Niedzielną Kiermasz Muzyczny” prezentuje — Bohdan Łazuka; 13.30 — „Koncert Dnia” na Dzień Kobiet; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów” nr 58; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 — „Kobieta dotrzymująca sekretu”; Komedia W. Bogusławskiego; 17.55 — Muz. tan. oraz wyniki najciekawszych imprez sport.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.50 — Kabelek reklamowy; 19.05 — Poznańska 15-ka Radiowa; 19.25 — Kon. w wyk. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia z udz.: I. Santor — piosenki; 20.26 — Sport; 20.35 — „Matysiakowie”; 21.05 — „Radio-Varie

te”; 22.05 — „Wieczory muzyczne”; Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.10 — Z piosenką i gawędą; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Klawiszewski i Róża” — nowela A. Dygasińskiego; 11 — Koncert Chóru Chłopińskiego i Męskiego PFP pod dyr. St. Stulińskiego; 11.20 — „Rano i wieczorem” — wiersze E. Najwer; 11.40 — Grają Ork. Percy Faith’a i Norrie Paramour; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Mosińska z melodii i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Koncert życzeń; 14.59 — Wyniki losowania PGL „Koziołki”; 15 — Dla dzieci słuch.: „Przygody Dory i Flory”; cz. I; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.30 — Suppe: Dzieciś cór na wydaniu — operetka w 1 akcie; 19 — Rewia piosenek; 19.30 — Teatr PR „Najwierniejsza żona” — słuch.; 21.22 — Sport i wyniki Toto-Lotka; 21.25 — Koncert dla kobiet „W kalendarzu jest taki dzień”; 21.45 — „Kobieta — aha” — słuch.; 22 — Sport; 22.30 — Gra Ork. Tan. Rozg. Śląskiej pod dyr. J. Haralda; Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA
SOBOTA
POZNAŃ I PROG. OGÓLNOPI: 9.10 — „Agnieszka wśród gangsterów” — film fab. franc. — (K-ce); 10.35 — Program dla nauczycieli — „Odpowiadamy na listy” — (W-wa); 10.50 — „Geografia” dla kl. VIII — (W-wa); 11.25 — Przerwa; 16.25 — Program dnia (lok.); 16.30 — „Dla Was Kobiety” — program z Moskwy; 17 — Wiadomości — (W-wa); 17.05 — Dla dzieci konkurs „5 milionów” — (W-wa); 18.05 — Program tygodnia — (lok.); 18.20 — Wszelch. TV — „Alma Mater Jagiellońska” — (Kraków); 18.50 — Film prod. radz. pt.: „Złodziej” — (lok.); 19.35 — Wieczorne rozmowy — (W-wa); 19.50 — Dobranoc — (W-wa); 20 — Dziennik — (W-wa); 20.30 — Magazyn „Pegaz” — (W-wa); 21.20 — „Qualitton cocktail” — koncert muzyki lekkiej — (Budapeszt); 22.30 — Wiadomości — (W-wa); 22.30 — „Witaj przybysz” — film fab. prod. ameryk. od L. 16 — (lok.).
NIEDZIELA
POZNAŃ I PROG. OGÓLNOPI: 10 — Kurs Różniczy — (W-wa); 11 — Sprawozd. sport. — (K-ce); 12.45 — Przerwa; 14.10 — Program dnia — (lok.); 14.15 — Prog. muzyczny „Jakże wysławiać Twe imię” — (Łódź); 15 — Niedzielną Biesiadę — (W-wa); 15.45 — Echo tygodnia — (lok.); 16 — Wyniki losowania „Koziołków” — (lok.); 16.02 — Film „3 razy Ewa” oraz PKF (lok.); 16.25 — Program rozrywkowy „Proszę wsiadać” — (Poznań); 17.05 — „Złodziej z Bagdadu” z cyklu „Gwiazdy filmu niemeego” — (lok.); 17.35 — „Piosenki z walizki” — program rozrywkowy — (W-wa); 18.10 — Sprawozd. sport. — (Kraków); 19 — Teleturniej „Wszystko o kobiecie” — (W-wa); 19.50 — Dobranoc — (W-wa); 20 — Dziennik — (W-wa); 20.30 — Kwa-drans recenzenta — (W-wa); 20.45 — Film fab. prod. bułgarskiej: „Trzynastego nocy” od L. 16 — (lok.); 22.15 — Aktualności sportowe — (lok.).

WYSTAWY
BWA — St. Rynek Aresenal — g. 10-18 — „Grafika Charkowska” — „Barwy Dnia” — fotografie M. Kucharskiego.
KLUB SARP — St. Rynek 56 — g. 10-17 „Regionalny przegląd projektów SARP 1964”.

MUZEJA
MUZEUM NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
DYŻURY
SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17 tel. 510-21).
MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Chelmońskiego 20 tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103 tel. 56-86).
APTEKI: Lampęgo 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Opatrzności 6.

Tradycyjnym zwyczajem i w tym roku, Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony będzie w każdym poznańskim zakładzie pracy i w wszystkich instytucjach. Organizatorami spotkań, wieczorów oraz innych imprez dla kobiet są samorządy robotnicze przy współpracy dyrekcji i rad zakładowych. Pomoc przy urządzaniu tych imprez okazują także zakładowe koła Ligi Kobiet.

Wczoraj, w spotkaniu z przewodniczącym Prezydium RN Poznania, Jerzym Kusiakiem udział brały najbardziej aktywne radne z całego miasta, działaczki Ligi Kobiet oraz aktywistki społeczne. W spotkaniu uczestniczyły także: wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznania, Władysława Klawiter oraz przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, Wiesława Samolewska.

Podziękowanie za długoletnią pracę społeczną złożył J.

Kusiak, który wręczył ponadto 23 działaczkom Honorowe Odznaki m. Poznania. W imieniu odznaczonych, za wyróżnienie, podziękowała radna, Jadwiga Kubiak.

Spotkanie uprzyjemnił śpiew artysty Operetki Poznańskiej, J. Działyńska oraz gra na fortepianie H. Gwizdały.

Dzisiaj w przeddzień Święta Kobiet, pracownice Poznańskiej Wytówni Papierów, a jest ich około 400 otrzymają z rąk przedstawicieli „pięć brzydkiej” słodkie upominki. Ponadto o godz. 18 nastąpi spotkanie pracownic z kierownictwem zakładu. Ten wieczór towarzyski podczas którego najbardziej aktywne pracownice otrzymają nagrody — książki, upiwnie przy kawie i muzyce. Każda kobieta otrzyma także symboliczny kwiatek.

W Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej wszystkie zatrudnione tu kobiety otrzymają również słodkie podarki. Wieczorem zaś o godz. 18 odbędzie się spotkanie w mniejszym gronie. Wezmą w nim udział działaczki Ligi Kobiet.

Podobnie przebiegać będzie Święto Kobiet w Fabryce Kosmetyków „Lechia”. Kobiety obdarowane tu będą słodyczkami a następnie wezmą one udział w akademii, specjalnie dla nich zorganizowanej przez Radę Zakładową i Ligę Kobiet. W części artystycznej wystąpi zespół Szkoły Przyzakładowej.

Spotkanie przy kawie odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. dla około 100 delegatek poszczególnych działów Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana”.

Tak przebiegać będą obchody Święta Kobiet w poznańskich zakładach pracy, które zatrudniają najwięcej kobiet. Podobne uroczystości organizują również fabryki i instytucje, w których niewiasty

„Otwarte drzwi” na wyższych uczelniach

Tradycyjną już akcją „otwartych drzwi” rozpoczyna KU ZMS Politechniki Poznańskiej. Jak wiadomo, akcja ta ma na celu zorientowanie przyszłych kandydatów w zakresie wyboru kierunku studiów.

W niedzielę, 8 bm., o godz. 11 zainteresowani będą mogli odwiedzić wydziały: Budownictwa Lądowego i Mechanizacji Rolnictwa przy ul. Piotrowo 5, oraz Budowy Maszyn przy ul. Strzeleckiej 11.

Na Wydziale Elektrycznym przy pl. Curie-Skłodowskiej 5 wizyte będzie można złożyć w następną niedzielę, 15 bm., o godz. 11. (c)

Rektorat Uniwersytetu im. A. Mickiewicza zawiadamia również kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na I rok studiów na tej uczelni, że w bieżącym i następnym miesiącu organizuje dla nich zebrańia informacyjne.

Pierwsze zebranie — dla kandydatów na Wydział Prawa, odbędzie się 15 bm. Na

stępnie kolejno: 22 bm. — dla kandydatów na Wydział Filozoficzno-Historyczny, 5 IV — na Wydział Matematyczno-Fizyczny, 12 IV — na Wydział Biologii i Nauki o Ziemi oraz 19 IV — na Wydział Filologiczny.

Zebrańia rozpoczynać się będą o godz. 10 — w gmachu Collegium Minus (ul. Stalingradzka 1), (wch)

stanowią mniejszość pracowników. (a)

Poznańskie kawiarnie wystąpiły na Dzień Kobiet także ze słodkimi prezentami. Przedstawiciele dyrekcji PZG-Kawiarnie odwiedzają 20 rozmaitych zakładów pracy wręczając najlepszym pracownikom torty. Wśród obdarowanych znalazły się m. in. lekarka-chirurg z Wojewódzkiego Ośrodka Onkologicznego, motorniczy MPK, działaczka społeczna z Zakładów Odzieżowych im. Komuny Paryskiej, jedna z pracownic Poznańskiej Wytówni Papierów i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. (o)

Prace elektryfikacyjne na Dworcu Głównym

Prace przy elektryfikacji linii kolejowej Warszawa—Poznań przebiegają pomyślnie i — jak wszystko wskazuje — termin, ustalony na koniec maja, będzie dotrzymany. Wczoraj ustawiono pierwsze słupy pod sieć elektryczną na Dworcu Głównym w Poznaniu i zakończono prace przy budowie fundamentów dla dalszych słupów na trasie w stronę Garbar. Sieć elektryczna jest już zainstalowana na trasie od Warszawy do Swarzędza. (l)

Kolejne pięć „Jelczy” zasili tabor MPK

W tych dniach przybędzie do Poznania dalszych pięć autobusów marki „Jelcz”, przeznaczonych dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Wraz z nimi tabor autobusowy MPK dysponować będzie 20 nowymi wozami. Dalszych 7 pojazdów (27 autobusów przyznano Poznaniowi na ten rok) otrzymamy w późniejszym terminie.

Obecnie 15 nowych „Jelczy” kursuje na trasach do Puszczykowa, Wydm i na Podolany. Od wprowadzenia nowych wozów daje się zauważyć dużą poprawę komunikacji na tych trasach. Np. na Wydm pasażerowie mieli w godzinach szczytu trudności z dostaniem się do wozu. Teraz zostały one w zasadzie zlikwidowane, „Jelcz” zabiera bowiem o 30-40 osób więcej niż „San”.

Trochę kłopotu ma MPK z parkowaniem taboru autobusowego. Parking przy ul. Zwirzyńskiej częściowo jest zajęty przez autobusy marki „Skoda”, przeznaczone do kapitalnego remontu (nie można znaleźć wykonawcy) oraz przez „ZIS-y”, które idą już do kasacji. Plac przy Zoo jest znów zbyt mały, aby

„Od Tatr do Bałtyku”

Miłą i bardzo udaną niespodzianką sprawił rodzicom młody i ambitny zespół nauczycielski Szkoły Podstawowej nr 73 na Solaczu. Przygotowali on bardzo ciekawy montaż pieśni i tańca z okazji XX-lecia Polski Ludowej. W układzie i kompozycji nauczycieli: K. Kolodyskiej, K. Żelaznej i M. Mokrzykiej.

Przez dwie godziny wędrowali dzieci przez różne regiony kraju „Od Tatr do Bałtyku”, śpiewając znane, popularne piosenki ludowe oraz recytując wiersze Wł. Broniewskiego i I. Gałczyńskiego.

Na uwagę zasługuje pomysła dekoracja N. Narożnego jak i stroje wykonane we własnym zakresie lub wypożyczone z Pałacu Kultury.

Program zobaczą również pracownicy zakładów opiekuńczych — „Elektromontażu” i Zakładów Odzieżowych im. Komuny Paryskiej.

Dochód z imprezy postanowiono przeznaczyć na wykończenie budowy pawilonu biologicznego, który w czynie społecznym od dwu lat stawiają rodzice dla swych najmłodszych z myślą o rozszerzeniu politechnizacji nauczania. (na)

WŁACZAJĄC ŻELAZKA I PIECYKI ELEKTRYCZNE WIECZOREM, POZBAWIACIE ŚWIATŁA TAKŻE SALE OPERACYJNE SZPITALI, CO MOŻE ZADECYDOWAĆ O ŻYCIU CHOROGE!

Zima utrudnia prace na ul. Głogowskiej

Panujące warunki atmosferyczne nie sprzyjają prowadzonemu już od kilku tygodni pracom przy przebudowie ul. Głogowskiej, od Mostu Dworcowego do ul. Gąsiorowskiej.

Utrzymujące się zimno spowodowało pewne zahamowanie robót wykonywanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robotów Drogowych i Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Obecnie układa się kanalizację, usuwa stare słupy trakcji MPK, rozbija nawierzchnię chodników oraz jezdnię torowiska tramwajowego. Te ostatnie prace prowadzi MPK. Robotnicy obu przedsiębiorstw pracują w bardzo ciężkich warunkach.

Termin zakończenia przebudowy Głogowskiej jest już bliski. 12 maja przerobiona ulica mają wjechać do Poznania od strony Wrocławia kołarze uczestniczący w tegorocznym Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga. Trasa jest już zatwierdzona i nie może ulec zmianie. Tak więc przedsiębiorstwa, którym powierzono roboty będą musiały uczynić wszystko, by zdążyć na czas.

Na razie komunikacja tramwajowa pomiędzy Górczynem a Śródmieściem odbywa się bez przeszkód. Z chwilą jednak gdy nadejdzie moment przesunięcia torów w kierunku dworca, ruch tramwajowy zostanie zdeorganizowany. Już dzisiaj MPK zastanawia się jak rozwiązać skomplikowaną sytuację. Nie można przecież całkowicie przerwać połączeń tramwajowych pomiędzy Górczynem a innymi dzielnicami Poznania. Trzeba więc będzie dobrać się zastanowić, by roboty sprawnie kontynuować, a ludzie mogli bez przeszkód dojeżdżać do pracy. (st)

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych zapraszają na spotkanie w ramach Prasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędą się w niedzielę, 8 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP, przy ul. Czerwonej Armii 69, II ptr.

Prelegentem będzie red. Zbigniew Szumowski, publicysta „Głosu Wielkopolskiego”.

Po wykładzie film oświatowy i aktualna kronika filmowa. Wstęp wolny. (na)

Pamiętajmy jeszcze o ptakach

Liga Ochrony Przyrody apeluje — za naszym pośrednictwem do członków sympatyków oraz wszystkich miłośników przyrody o wzmożenie opieki nad ptakami. W marcu i kwietniu występuje u ptaków zwiększone w porównaniu z pierwszymi miesiącami zimy, zapotrzebowanie na pokarm.

Szczególnie młodzież szkolna, zwłaszcza zreszosa w Lidze Ochrony Przyrody, powinna dbać o to, by karmiki w szkole czy domu były codziennie napełniane świeżą karmą. Posiadanie odznaki LOP zobowiązuje bowiem do czynnej postawy i stałej troski o przyrodę.

W Biurze Okręgu Ligi Ochrony przy ul. Mielżyńskiej, go 23 można otrzymać jeszcze karmiki z karmą tłuszczową dla sikorek.

Systematyczna akcja dokarmiania ptaków którą zorganizowali uczniowie szkół podstawowych nr 27, 51 oraz 26, niech zachęci ich koleżanki i kolegów z innych szkół do naśladowania. (na)

„Kwiaty dla Ciebie”

Tak więc już za parę godzin rozpoczniemy pierwszą imprezę „Kwiaty dla Ciebie”, zorganizowaną przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Salon Odzieżowy dla naszych pań. Mamy nadzieję, że najnowsze modele przemysłu odzieżowego znajdą w oczach uczestniczek uznanie. Są one szyte według ostatnich wymagań mody oraz odznaczają się ceną dostępną dla wszystkich.

Miłą niespodzianką dla pań przygotowała Fabryka Kosmetyków „Lechia”. Ofiarowała ona dla uczestniczek imprezy 300 buteleczek wody kwiatoowej. W imieniu uczestniczek naszej imprezy i organizatorów serdecznie za ten prezent dziękujemy.

Spotykamy się dziś o godzinie 19 w salach „Adril”. Jednocześnie przypominamy, powtórzenie imprezy nastąpi w niedzielę o godz. 17. (jk)

do redaktora

Jego Magnificencji Rektorowi Politechniki Poznańskiej, prof. dr. inż. Zbigniewowi Jasickiemu, też Politechniki, Senatowi oraz kolegom profesorom, ponadto kol. absolwentom gimnazjum ad Sanctam Mariam Magdalenam, z dr. Józefem Smolinskim na czele, wreszcie wszystkim znajomym i przyjaciółom, którzy byli łaskawi złożyć mi życzenia z okazji mego jubileuszu 80-lecia, składam niniejszym wyrazy najserdeczniejszego podziękowania.

Okazana mi przez nich wszystkich, może ponad zasługę, życzliwość będzie mi bodźcem do dalszej pracy naukowej dla dobra studiującej młodzieży.

Prof. mgr. inż. Kazimierz Ulatowski ul. Mickiewicza 3 m 6

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych zapraszają na spotkanie w ramach Prasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędą się w niedzielę, 8 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP, przy ul. Czerwonej Armii 69, II ptr.

Prelegentem będzie red. Zbigniew Szumowski, publicysta „Głosu Wielkopolskiego”.

Po wykładzie film oświatowy i aktualna kronika filmowa. Wstęp wolny. (na)

Pamiętajmy jeszcze o ptakach

Liga Ochrony Przyrody apeluje — za naszym pośrednictwem do członków sympatyków oraz wszystkich miłośników przyrody o wzmożenie opieki nad ptakami. W marcu i kwietniu występuje u ptaków zwiększone w porównaniu z pierwszymi miesiącami zimy, zapotrzebowanie na pokarm.

Szczególnie młodzież szkolna, zwłaszcza zreszosa w Lidze Ochrony Przyrody, powinna dbać o to, by karmiki w szkole czy domu były codziennie napełniane świeżą karmą. Posiadanie odznaki LOP zobowiązuje bowiem do czynnej postawy i stałej troski o przyrodę.

W Biurze Okręgu Ligi Ochrony przy ul. Mielżyńskiej, go 23 można otrzymać jeszcze karmiki z karmą tłuszczową dla sikorek.

Systematyczna akcja dokarmiania ptaków którą zorganizowali uczniowie szkół podstawowych nr 27, 51 oraz 26, niech zachęci ich koleżanki i kolegów z innych szkół do naśladowania. (na)

Putapka!



Taka oto dziura — otwarty właz nieczynnego kanału czyha na przechodniów, najczęściej tych najmłodszych, idących do przedszkola przy ul. Cześnikowskiej. Zapomniany kanał znajduje się akurat na dojeździe przez niewyłączoną jeszcze drogę. Liczymy na to, że odpowiedzialni za pielegnowanie tego rodzaju urządzeń natchmiast zabezpieczą zdradliwą putapkę.

Fot. — K. Przychodzki

INFORMUJEMY

Liga Ochrony Przyrody i Klub Pałacu Kultury organizują w niedzielę, 8 bm. o godz. 11 kolejny „Poranek filmów przyrodniczych” w Pałacu Kultury. Bezpłatne bilety wstępnie można odebrać w pok. nr 51 Pałacu Kultury. Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej organizuje 8 bm. (niedziela) spacer w rejonie Starego Rynku. Zbiórka uczestników o godz. 10.30 w lokalu Towarzystwa Miłośników m. Poznania, St. Rynek 29.